

ZBIGNIEW HUNDERT

<https://orcid.org/0000-0002-5088-2465>

Zamek Królewski w Warszawie — Muzeum

## DZIAŁALNOŚĆ PUBLICZNA PODKOMORZEGO KORONNEGO KAZIMIERZA LUDWIKA BIELIŃSKIEGO W ŚWIETLE JEGO LISTÓW DO JANA III Z LAT 1692–1695

Abstrakt: Artykuł przedstawia działalność polityczną Kazimierza Ludwika Bielińskiego (ok. 1660–1713), która wyłania się z jego listów do króla Jana III w latach 1692–1695. Podstawą rozważań jest siedem, w większości nieznanych listów Bielińskiego nadanych do władcy, a zachowanych w Archiwum Oławskim Sobieskich z Narodowego Archiwum Historycznego Białorusi w Mińsku. Całość artykułu kończy edycja krytyczna tych listów w formie aneksu źródłowego.

Abstract: The article presents the political activity of Kazimierz Ludwik Bieliński (c. 1660–1713), which emerges from his letters to King Jan III written between 1692 and 1695. The study is based on seven, mostly unknown, Bieliński's letters sent to the king and preserved in the Oława Sobieski Archive in the National Historical Archive of Belarus in Minsk. The article ends with a critical edition of these letters published in an appendix.

Słowa kluczowe: Mazowsze, stronnictwo dworskie, sejmik czerski, ziemia czerska.

Keywords: Mazovia, court party, sejmik of the Czersk Land, Czersk Land.

Zaplecze polityczne Jana III w Koronie, w powiedeńskiej dobie panowania króla (1684–1696), zwłaszcza w poszczególnych regionach, pozostaje dotychczas rozpoznane w stopniu dalece niezadowalającym. W ostatnich latach, dzięki udostępnieniu polskim historykom zasobu Archiwum Oławskiego Sobieskich, przechowywanego w Narodowym Archiwum Historycznym Białorusi w Mińsku, pojawiły się nowe możliwości badań nad epoką Jana III. Szczególnie cenna okazała się korespondencja elit centralnych oraz lokalnych kierowana do króla i jego rodziny. Dzięki tym listom możemy bowiem lepiej poznać kształt zaplecza dworskiego na prowincji

oraz praktykę wywierania wpływu na lokalne samorządy. Przykładem takiej korespondencji są w większości nieznane i dotąd niepublikowane listy podkomorzego koronnego i starosty czerskiego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z lat 1692–1695, które w liczbie siedmiu udało się odnaleźć podczas kwerendy w Archiwum Oławskim Sobieskich. Celem niniejszej publikacji jest zatem przedstawienie działalności politycznej Bielińskiego w świetle tej korespondencji, zadań, które realizował oraz jego pozycji w środowisku politycznym króla. Równocześnie omawiane listy zostały podane do druku, aby wprowadzić je do obiegu naukowego<sup>1</sup>. Nawiązano poprzez to do działalności edytorskiej Antoniego Zygmunta Helcla, Mirosława Nagielskiego czy Jarosława Pietrzaka. Pierwszy jeszcze w połowie XIX w. opublikował z archiwum Sobieskich listy Bielińskiego do przedstawicieli rodziny królewskiej (z czasów misji dyplomatycznej w Berlinie)<sup>2</sup>; drugi w ostatnich latach wydał z tego archiwum wybrane zbiory korespondencji elit władzy i oficerów wojska z Janem Sobieskim<sup>3</sup>; natomiast ostatni z wymienionych – listy wojewody czernihowskiego Ottona Fryderyka Felkersamba do królowej Marii Kazimiery z 1694 r. w sprawie budowy pałacu w Marywilu<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> List 1: K.L. Bieliński do Jana III, Otwock, 28 VIII 1692, Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі, Мінск (dalej: NHAB), f. 695, op. 1, sygn. 200, k. 13–14; list 2: ten do tegoż, Otwock, 4 IX 1692, ibidem, sygn. 55, k. 77–77v; list 3: ten do tegoż, Warszawa, 5 IX 1692, ibidem, k. 102–103v; list 4: ten do tegoż, Warszawa, 15 IX 1692, ibidem, k. 76–76v; list 5: ten do tegoż, Czersk, 2 XII 1694, ibidem, sygn. 223, k. 1–2; list 6: ten do tegoż, Czersk, 27 V 1695, ibidem, sygn. 60, k. 81–81v; list 7: ten do tegoż, b.m.w., 2 VIII 1695, ibidem, sygn. 107, k. 93–94. Spośród tych listów, tylko jeden (list 4 z 15 IX 1692) znalazł się w obiegu naukowym; zob. np. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstancy Sobiescy*, Katowice 2011, s. 198.

<sup>2</sup> A.Z. Helcel, *O dwukrotnym zamążpójściu księżniczki Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny i wynikłych stąd w Polsce zamieszkach. Przyczynek do dziejów panowania Jana III*, Kraków 1857, s. 110–116, aneks: trzy listy Bielińskiego z 1688 r. do królewicza Jakuba i jeden do królowej Marii Kazimiery (podstawa wydania: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 30).

<sup>3</sup> M. Nagielski, *Korespondencja sekretarza królewskiego Dominika Wilczka jako źródło do dziejów Rzeczypospolitej w schyłkowym okresie panowania Jana III Sobieskiego*, w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6: *Stulecia XVI–XIX. Nowa perspektywa historyczna i językowa*, red. P. Borek, M. Olma, Kraków 2015, s. 145–159; idem, *Listy Jana Kazimierza Wazy do Jana Sobieskiego z Archiwum Historycznego Państwowego Białorusi z lat 1655–1668*, w: *Spółeczeństwo polskie i wojsko. Studia i materiały*, red. K. Maksymiuk, D. Wereda, A. Zawadzki, Siedlce 2016, s. 61–70; idem, *Listy z teatru działań przeciwko Turcji i Tatarom do Jana III Sobieskiego z Archiwum Historycznego Białorusi w Mińsku*, w: *Państwo – Demokracja – Chłopi. Studia z historii społeczno-politycznej Polski (XVII–XX w.)*, red. S.J. Pastuszka, J. Szejnbnis-Zdyb, Warszawa–Kielce–Pułtusk 2016, s. 507–521.

<sup>4</sup> J. Pietrzak, *Jak Marywil budowano. Powstanie warszawskiego kompleksu rezydencjalno-handlowego w świetle korespondencji Ottona Fryderyka Felkersamba z Marią Kazimię Sobieską z 1694 roku*, „*Almanach Warszawy*” 11, 2017, s. 43–70.

Równie istotną przyczyną przygotowania poniższej publikacji jest fakt, że aktywność polityczna Bielińskiego (nie tylko w dobie panowania Jana III), nie została dotąd poddana szerszej analizie badawczej. Jedynym pełnym opracowaniem działalności magnata pozostaje jego biogram w *Polskim słowniku biograficznym* autorstwa Kazimierza Piwarskiego<sup>5</sup>. Z całą pewnością nie przystaje on do dzisiejszego stanu wiedzy, a przede wszystkim nie wyjaśnia w sposób dostateczny przyczyn rozwoju kariery Bielińskiego. Obecnie najlepiej rozpoznanymi faktami z działalności politycznej naszego bohatera pozostają poselstwa do Brandenburgii-Prus w latach 1687 i 1688 (drugie w priorytetowej dla Sobieskich sprawie negocjacji o rękę Ludwika Karoliny z Radziwiłłów dla królewicza Jakuba)<sup>6</sup> oraz kierowanie obradami sejmiku elekcyjnego 1697 r. w roli dyrektora izby poselskiej<sup>7</sup>. Znane pozostają też inne fakty z życia Bielińskiego, m.in. działalność fundacyjna<sup>8</sup>, ale pozycja polityczna późniejszego marszałka wielkiego koronnego w lokalnej społeczności w dobie panowania Jana III, włącznie z aktywnością sejmikową czy zaangażowaniem w powinności dworskie jako podkomorzy, już nie. Niżej publikowane listy poszerzą stan naszej wiedzy, choć — co należy zaznaczyć — nie są jedynym zachowanym zbiorem korespondencji Bielińskiego. W polskich zasobach, dość łatwo dostępnych dla badaczy, dysponujemy 22 jego listami do Jana Jerzego Przebendowskiego z lat 1682–1710 (z których 10 pochodzi z czasów Jana III: lata 1682–1694)<sup>9</sup> oraz ponad 20 do Stanisława Antoniego Szczuki z lat 1682–1696<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> K. Piwarski, *Bieliński Kazimierz Ludwik*, PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 53–55.

<sup>6</sup> K. Piwarski, *Sprawa pruska za Jana III Sobieskiego*, KH 43, 1929, 2, s. 153–186; idem, *Między Francją a Austrią. Z dziejów polityki Jana III Sobieskiego w latach 1687–1690*, Kraków 1932, s. 65, 74–75, 89; A. Kamiński, *Polska a Brandenburgia-Prusy w drugiej połowie XVII wieku. Dzieje polityczne*, Poznań 2002, s. 269–296; A. Czarniecka, *Nikt nie słucha mnie za życia... Jan III Sobieski w walce z opozycyjną propagandą (1684–1696)*, Warszawa 2009, s. 202–204; A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 155–160.

<sup>7</sup> Zob. np. A. Skrzypietz, *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*, Katowice 2009, s. 115, 156, 173; L.A. Wierzbicki, *Marszałkowie i parlamentarzyści. Studia z dziejów sejmiku polskiego w XVII wieku*, Warszawa 2014, s. 33; K. Wiśniewski, *Urząd marszałkowski koronny w bezkrólestwach XVII–XVIII wieku (1632–1736)*, Warszawa 2015, s. 128, 132, 262.

<sup>8</sup> Mowa tu przede wszystkim o okazałym pałacu Bielińskiego w Otwocku Wielkim w ziemi czerskiej, wybudowanym po 1682 r., zob. J. Putkowska, *Architektura Warszawy w XVII wieku*, Warszawa 1991, s. 164–168.

<sup>9</sup> Listy K.L. Bielińskiego do J.J. Przebendowskiego z lat 1682–1710, AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów (dalej: AR), dz. V, sygn. 771, s. 1–2, 10–11, 19–72.

<sup>10</sup> 20 listów K.L. Bielińskiego do S.A. Szczuki, stanowiących zwarty zasób, znajduje się w: AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), sygn. 163, t. 1, s. 2–68. Na obecnym etapie badań znamy jeszcze pięć listów Bielińskiego do Szczuki z innych

Ten materiał będzie cennym uzupełnieniem w badaniach postaw politycznych podkomorzego koronnego zarówno w latach 1692–1695, jak i w całym okresie panowania Jana III.

Kazimierz L. Bieliński pochodził z rodu znaczącego na Mazowszu jeszcze w czasach książęcych i jagiellońskich. Posiadłości rodowe, z racji występowania w kolejnych pokoleniach licznego potomstwa, uległy rozproszeniu, a pozycja Bielińskich zmalała. Do elit władzy powrócili dopiero za sprawą ojca Kazimierza — Franciszka Jana<sup>11</sup>. Jego kariera do momentu osiągnięcia na początku lat sześćdziesiątych XVII w. najwyższego niesenatorskiego urzędu w województwie płockim, podkomorzego, oraz wysokich szarż oficerskich w gwardii rajtarskiej i arkebuzerskiej Jana II Kazimierza pozostaje zupełnie nieznana. Z ustaleń heraldyka Adama Bonieckiego wiemy jednak, że Franciszek Jan był jeszcze w 1659 r. podczaszym płockim, a w 1660 r. na pewno żonaty był z Anną z Akerstoffów (von Akerstoff lub Akersdorff), 1<sup>o</sup> v. Fryderykową Mohlową (von Mohl), pułkownikową gwardii Jego Królewskiej Mości. W czasach Jana II Kazimierza zwiększył swój majątek (m.in. przez zakup Otwocka w 1663 r.), uzyskując urząd centralny miecznika koronnego (w 1667 r.) i zarząd nad ekonomią malborską (*de facto* w 1663 r.)<sup>12</sup>. Dopiero jednak okres panowania Jana III, wskutek wysokiej aktywności publicznej (etatowy poseł na sejmy, marszałek sejmiku konwokacyjnego 1674 r.), przyniósł mu istotne awanse: senatorski poprzez uzyskanie urzędu wojewody malborskiego w 1681 r. oraz majątkowy<sup>13</sup>. Wypracowanie takiej pozycji dało lepsze możliwości jedynemu synowi Kazimierzowi oraz córce Teresie.

Dokładnej daty urodzin przyszłego podkomorzego koronnego oraz jego siostry nie znamy. Pierwszą odnotowaną formą aktywności publicznej Kazimierza Ludwika był udział w elekcji Jana III, potwierdzony złożeniem podpisu w suffragiach nowego monarchy z województwa płockiego. Wówczas syn miecznika koronnego pisał się jako starosta mławski

---

zasobów APP: ten do tegoż, Warszawa, 1 V, 12 VI, 26 VI, 21 XI 1682, 21 III 1686, AGAD, APP, sygn. 163a, t. 8, s. 61–63, 317–318, 1085–1087, 1313–1314 i t. 12, s. 583–585.

<sup>11</sup> J. Dziegielewski, *Mazowszanie w życiu publicznym Rzeczypospolitej od rokoszu Zebrzdowskiego do abdykacji Jana Kazimierza*, w: *Mazowsze w procesach integracyjnych i dezintegracyjnych w Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku. Studia i szkice*, red. idem, Warszawa 2010, s. 103.

<sup>12</sup> A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 1, Warszawa 1899, s. 228–229. O tym, że pierwszym mężem Anny Bielińskiej był oberszter gwardii JKM Fryderyk von Mohl, zob. M. Wagner, *Korpus oficerski wojska polskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Oświęcim 2015, s. 367. O kontrakcie F.J. Bielińskiego na zarząd najbardziej dochodową ekonomię królewską, zob. R. Panfil, *Kontrakt na ekonomię malborską z 1663 r.*, w: *W służbie zabytków*, red. J. Hochleitner, K. Polejowski, Malbork 2017, s. 189–199.

<sup>13</sup> Jedyny syntetyczny biogram F.J. Bielińskiego, również zdeaktualizowany: K. Piwarski, *Bieliński Franciszek Jan*, PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 46–47.

(starostwem dysponował uprzednio jego ojciec)<sup>14</sup>. Jak odnotowano w literaturze przedmiotu, w latach 1678–1682 (a w zasadzie 1678–1681) odbył zagraniczną podróż edukacyjną do Paryża<sup>15</sup>. Biorąc pod uwagę, że tego typu podróże młodzież z zamożnych domów szlacheckich podejmowała w granicach 16–18 roku życia, Kazimierz Ludwik mógł przyjść na świat ok. lat 1660–1662. Tego typu założenie obarczone jest jednak sporym ryzykiem błędu. Pewne jest natomiast, że rozpoczął działalność publiczną w roku 1682, jako świeżo upieczony starosta malborski. Ojciec, od niedawna wojewoda w Malborku i osoba, która większą część działalności politycznej przeniosła z obszarów historycznego Mazowsza do Prus Królewskich, doprowadził do objęcia przez syna tego istotnego urzędu 15 grudnia 1681 r.<sup>16</sup> Wskutek tego Kazimierz Ludwik włączył się w życie polityczne Prus Królewskich, utrzymując kontakty z wpływowym na tym obszarze starostą mirachowskim i późniejszym wojewodą malborskim oraz podskarbiem koronnym Janem J. Przebendowskim, do którego pisał już w styczniu 1682 r. z Warszawy<sup>17</sup>. Równocześnie nawiązał ścisły kontakt z ówczesnym sekretarzem królewskim Stanisławem Antonim Szczuką, blisko związanym z księdzem podkanclerzym Janem Gnińskim, głównym kreatorem polityki królewskiej tego okresu<sup>18</sup>. Młody Bieliński wzmocnił swoją pozycję na Mazowszu, ponieważ w 1682 r. ojciec scedował mu starostwo osieckie w ziemi czerskiej<sup>19</sup>. W podobnym czasie wyraził też zainteresowanie urzędem centralnym podstolego koronnego,

<sup>14</sup> *Suffragia województw i ziem za Jana III r. 1674*, w: VL 5, s. 156. Franciszek Jan dysponował starostwem mławskim od 1659 r., po cesji przez Elżbietę z Błędowskich Bielińską, *Starostowie niegrodowi w Koronie 1565–1795 (Materiały źródłowe)*, oprac. K. Chłapowski, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2017, s. 270.

<sup>15</sup> K. Piwarski, *Bieliński Kazimierz*, s. 53; A. Markiewicz, *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonovianae*, Warszawa 2011, s. 94.

<sup>16</sup> P. Czaplewski, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*, Toruń 1921, s. 131.

<sup>17</sup> K.L. Bieliński do J.J. Przebendowskiego, Warszawa, 30 I 1682, AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 1–2.

<sup>18</sup> Z 1682 r. znamy przynajmniej sześć listów Bielińskiego do Szczuki, prawie wszystkie nadane z Warszawy: 1 V, 8 VI, 12 VI, 26 VI, 30 VIII (ze Strzegocina), 21 XI 1682, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 3–6 i sygn. 163a, t. 8, s. 61–63, 317–318, 1085–1087, 1313–1314.

<sup>19</sup> W 1696 r. Bieliński pisał do Szczuki: „już to jest lat 14 jako jestem posesorem starostwa osieckiego, a ojciec mój był ze dwadzieścia i kilka”, ten to tegoż, b.m., 26 V 1696, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 62–65. Starostwem tym interesował się sam Szczuka, dlatego Bieliński pisał do niego w czerwcu 1682: „O Osiecku dałem WMMP rozumienie moje, że nie jest na zbyciu, teraz wywiedziawszy się dostatecznie od ojca mego, że go sprzedać nie myśli”, ten do tegoż, Warszawa, 26 VI 1682, ibidem, sygn. 163a, t. 8, s. 61–63.

w razie gdyby tej godności pozbawiony został – za przestępstwo kryminalne – Stefan Grudziński<sup>20</sup>.

Kluczowe dla rozwoju kariery politycznej starosty malborskiego było zawarcie w 1682 r. związku małżeńskiego z Ludwiką Marią, córką podskarbiego koronnego Jana Andrzeja Morsztyna, a więc jednej z pierwszoplanowych postaci ówczesnej sceny politycznej<sup>21</sup>. Podskarbi, jako lider partii francuskiej i opozycji antykrólewskiej, chwalił się, że dzięki małżeństwu jego córki zaprzęgnie potężny dom Bielińskich w „rydwan interesów” króla Francji, Ludwika XIV<sup>22</sup>. Nie ulega wątpliwości, że małżeństwo z Morsztynówną utrwaliło pozycję rodziny zbudowaną przez wojewodę malborskiego, ale nie zaprocentowało aktywnym popieraniem interesów Francji i podskarbiego na zwołanym na styczeń 1683 r. sejmie, gdzie opozycja zamierzała storpedować plany stworzenia z cesarzem Leopoldem I koalicji antytureckiej. W tych okolicznościach przyszło staroście malborskiemu pierwszy raz sprawować mandat poselski jako reprezentant rodzimej ziemi zakroczymskiej (główną siedzibą rodziny był położony w tej ziemi Strzegocin)<sup>23</sup>. Na sejmie, podobnie jak ojciec, nie odegrał większej roli, nie angażując się w działania środowiska politycznego teścia, które w rozgrywce z dworem poniosło druzgocącą klęskę, a sam Morsztyn, skompromitowany związkami z Ludwikiem XIV, udał się na emigrację do Francji oraz złożył urząd<sup>24</sup>. Los teścia nie wpłynął jednak negatywnie na dalszą karierę starosty malborskiego.

<sup>20</sup> K.L. Bieliński do S.A. Szczuki, Strzegocin, 30 VIII 1682, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 6. Później bezskutecznie starał się też o łowiectwo koronne, ten do tegoż, Warszawa, 11 X [1686?], ibidem, s. 37–38.

<sup>21</sup> Bieliński był zachwycony perspektywą tego mariażu, pisał bowiem: „bo tak się zapalę, to i bez liberii ożenię się, co by mnie ze wszystkim było dobrze”, K.L. Bieliński do J.J. Przebendowskiego, Warszawa, 2 VI 1682, AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 10–11. Ślub odbył się w warszawskim kościele Świętego Krzyża 28 XI 1682 r. Zob. Księga ślubów z lat 1667–1692 z parafii Świętego Krzyża w Warszawie, Archiwum Archidiecezjalne Warszawskie, Księgi metrykalne parafii rzymskokatolickiej Świętego Krzyża w Warszawie, sygn. 303, k. 62. Dziękuję za pomoc w ustaleniu daty ślubu Jarosławowi Pietrzakowi.

<sup>22</sup> J.A. Morsztyn do Ludwika XIV, b.m., 26 VII 1682, w: *Listy Jana Sobieskiego do żony Marii Kazimierzy wraz z listami tej królewskiej rodziny i innych znakomitych osób*, oprac. A.Z. Helcel, Kraków 1860, s. 354 (przedruk: *Listy Jana Andrzeja Morstina*, oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 2002, s. 84–85); K. Konarski, *Polska przed odsieczą wiedeńską 1683 roku*, Oświęcim 2017 [reedycja z 1914 r.], s. 123–124; S. Ochmann-Staniszevska, *Wstęp*, w: *Listy Jana Andrzeja Morstina*, s. 35.

<sup>23</sup> Laudum z instrukcją ziemi zakroczymskiej, Zakroczym, 16 XII 1682, BPAU-PANKr., rkp. 8353, k. 177.

<sup>24</sup> Ostatnio na temat rozgrywki dworu z opozycją na sejmie 1683 r.: Z. Hundert, *Marszałek wielki koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski wobec sejmu 1683 roku i problemu wojny z Portą Osmańską*, „Saeculum Christianum” 25, 2018, s. 222–238.

Bielińscy w 1683 r. włączyli się w organizację sił zbrojnych w związku z uchwałą o powiększeniu wojska do etatu wojennego. Wojewoda malborski zobowiązał się zaciągnąć chorągiew husarską, z tym że spośród nowych jednostek jego oddział zaczął być organizowany najpóźniej ze wszystkich. W sile etatowej 123 koni został przyjęty na listę plac województwa sandomierskiego. Franciszek Bieliński, jako były i zasłużony oficer gwardii królewskiej, musiał zdawać sobie sprawę, jak pomocna w rozwoju kariery politycznej może być służba wojskowa, dlatego na kampanię wojenną chorągiew udała się pod komendą jego syna Kazimierza Ludwika. Proces organizacji nowej jednostki się przedłużył i starosta malborski na czele chorągwi ojca wyruszył z Krakowa dopiero 3 października, prawie miesiąc po bitwie wiedeńskiej (12 września)<sup>25</sup>. Razem z innym przyszłym przedstawicielem elit władzy z tego pokolenia, który również prowadził chorągiew husarską (z tym że własną), starostą brańskim Stefanem Mikołajem Branickim, dołączyli 9 listopada do armii królewskiej operującej na Górnych Węgrzech<sup>26</sup>. Był to w zasadzie jedyny, niewiele znaczący epizod wojenny w karierze Bielińskiego, mimo że zapoczątkował jego związki z wojskiem. W maju 1685 r. przejął po śmierci ojca rotę husarii<sup>27</sup>, którą posiadał w kompucie wojsk koronnych nie tylko do końca wojny z Wysoką Portą w 1699 r.<sup>28</sup>, ale w zasadzie do końca życia w 1713 r. (na pewno dysponował nią jeszcze w 1710 r.)<sup>29</sup>. Posiadanie jednostek w kompucie wojska, zwłaszcza husarii, nie było bez znaczenia. Przedstawiciele elit, starając się o awanse urzędnicze lub intratne

<sup>25</sup> Maria Kazimiera do Jana III, Kraków, 3 X 1683, w: *Listy Jana Sobieskiego do żony*, s. 440.

<sup>26</sup> *Akta do dziejów króla Jana III sprawy roku 1683, a osobliwie wyprawy wiedeńskiej wyjaśniające*, oprac. F. Kluczycki, Kraków 1880, s. 613 (Diariusz generała artylerii Marcina Kątskiego). O organizacji chorągwi husarskiej F.J. Bielińskiego w 1683 r. zob. Z. Hundert, *Organizacja husarii koronnej na kampanię wiedeńską 1683 roku*, w: „*W hetmańskim trudzie*”. *Księga pamiątkowa ku czci Jana Wimmera*, red. Z. Hundert, M. Wagner, Oświęcim 2017, s. 166–196; idem, *Jeszcze o organizacji husarii koronnej na kampanię 1683 roku*, „*Przegląd Historyczno-Wojskowy*” 20 (71), 2019, 3 (269), s. 9–24.

<sup>27</sup> Kancelaria koronna wystawiła K.L. Bielińskiemu list przypowiedni na chorągiew husarską 120 koni w Warszawie 25 V 1685 r., AGAD, MK, *Sigillata*, sygn. 14, s. 2.

<sup>28</sup> Chorągiew husarii Bielińskiego zgodnie z etatem z 1685 r. liczyła 120 koni, z etatem z 1690 r. 100 koni (BC, rkp. 2562, s. 1, 19), a z etatem pokojowym z 1699 r. 60 koni (BC, rkp. 2563, s. 24). Przez cały ten okres wchodziła w skład pułku jazdy hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego, pozostając także w repartycji województwa sandomierskiego.

<sup>29</sup> Zgodnie z komputem postanowionym na walnej radzie warszawskiej w 1710 r. chorągiew husarska K.L. Bielińskiego (jako marszałka wielkiego koronnego) liczyła 80 koni i wchodziła w skład pułku hetmana polnego koronnego i wojewody podlaskiego Stanisława Mateusza Rzewuskiego (AGAD, Akta Skarbowo-Wojskowe, dz. 85, sygn. 116, k. 9v.).

majątności, często powoływali się na fakt dysponowania w kompicie chorągwiami i łożenia na nie znacznych sum, aby utrzymać je w dyspozycji bojowej<sup>30</sup>. Bieliński nie był tu wyjątkiem. Wiemy, że interesował się sprawami własnej husarii, zabiegając o środki na jej opłacenie, gdy system finansowania przez samorządy lokalne (repartycja) zawodził<sup>31</sup>.

W 1685 r. odbył się w Warszawie kolejny sejm, na który starosta malborski nie posłował, ponieważ sejmik przedsejmowy zakroczymski nie doszedł do skutku i nie wyprawił posłów<sup>32</sup>. Był to jedyny sejm po 1683 r. do końca panowania Jana III, na którym Bieliński nie sprawował mandatu. Do 1693 r., nim uzyskał grodowe starostwo czerskie, reprezentował w zasadzie tylko sejmik zakroczymski (na pewno na sejmach lat 1683, 1688, 1690, 1692/1693 i być może na sejmie 1688/1689). Na niedoszły sejm 1693 r. i na sejm warszawski 1695 r. był już posłem z Czerska<sup>33</sup>. Wzmoczona aktywność parlamentarna przypadła na okres, w którym Kazimierz Ludwik stał się głową rodziny Bielińskich, na skutek śmierci w maju 1685 r. ojca, wojewody malborskiego. Będąc zmuszonym samemu decydować o własnej karierze, zaczął zabiegać o względy Domu Sobieskich, co nasiliło się po 1686 r., gdy dwór obrał w polityce kierunek profrancuski<sup>34</sup>. Uznał, że najbardziej może przysłużyć się królowi w dyplomacji na odcinku brandenburskim, dlatego w styczniu 1687 r. pisał do ówczesnego regenta kancelarii koronnej Stanisława Antoniego Szczuki — „o Berlin bardzo proszę”; przy czym zaznaczył, że o protekcję w tej kwestii będzie wstawiać się też u kardynała Michała Radziejowskiego oraz u wojewody bełskiego Marka Matczyńskiego<sup>35</sup>. Sprawa potoczyła się po myśli starosty malborskiego i 7 marca 1687 r. zameldował się w Berlinie<sup>36</sup>, czym rozpoczął

---

<sup>30</sup> Dobry przykład stanowi tu biskup płocki Stanisław Dąbski. W 1684 r., protegując w liście do królowej brata Zygmunta do godności wojewody brzeskiego kujawskiego, powołał się na fakt, że cały dochód z biskupstwa płockiego przeznaczą na utrzymanie chorągwi husarskiej, którą wyprawił wcześniej pod Wiedeń, ten do tejsze, Iłów, 14 VII 1684, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 91, s. 6–7.

<sup>31</sup> Bieliński prosił np. Przebendowskiego o pomoc w sprawie „wyrzucenia” jego chorągwi husarskiej z repartycji województwa sandomierskiego i zrealizowania „oschłych” asygnacji, ten do tegoż, Osiecko, 9 XII 1685, AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 21.

<sup>32</sup> Zob. F.J. Bieliński do J.J. Przebendowskiego, Warszawa, 19 I 1684 [sic! — właściwie 1685], AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 16–17; *Konstytucje sejmu warszawskiego 1685 r.*, VL 5, s. 360 (deklaracje podatkowe).

<sup>33</sup> Zob. R. Kołodziej, *„Ostatni wolności naszej klejnot”. Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana III Sobieskiego*, Poznań 2014, s. 587.

<sup>34</sup> Zob. K. Piwarski, *Między Francją a Austrią*, s. 8–9.

<sup>35</sup> K.L. Bieliński do S.A. Szczuki, Warszawa, 8 I 1686 [sic! — właściwie 1687], AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 9.

<sup>36</sup> K.L. Bieliński do S.A. Szczuki, Berlin, 7 III 1687, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 28–29.



jeden z najważniejszych etapów w karierze, zakończony wyniesieniem go na najwyższy niesenatorski urząd dworski w Koronie — podkomorzego.

Nie wiadomo, jakie dokładnie przymioty Bielińskiego przekonały dwór, aby powierzyć mu kolejne misje do Berlina. Być może wystarczające było to, że szlachta z północnego Mazowsza utrzymywała na ogół gęstą sieć kontaktów z Brandenburgią-Prusami (wszak samo starostwo mławskie Bielińskiego znajdowało się w sąsiedztwie Prus elektorskich). Starosta malborski jako poseł złożył skargę przed Fryderykiem Wilhelmem na proceder bicia przez mincerzy elektorskich złej monety, która załamała rynek w Rzeczypospolitej. Przede wszystkim jednak starał się o pozyskanie posiłków brandenburskich na wojnę turecką, na co elektor wyraził zgodę<sup>37</sup>. Być może na skutek tego Bieliński wraz z żoną otrzymali od Jana III w maju 1687 r. tenutę Kaski oraz starostwo tucholskie w Prusach — majątność użytkowaną wcześniej przez ekspodskarbiego Morsztyna<sup>38</sup>. Niestety, elektor w czerwcu wycofał się z zobowiązania, a oburzony monarcha polecił przygotowującemu się do wyjazdu do Francji Bielińskiemu, aby zawitał ponownie do Berlina i oświadczył elektorowi, że stracił on kredyt zaufania u całej Rzeczypospolitej<sup>39</sup>.

Jaki był faktyczny cel podróży starosty malborskiego do Francji, nie wiadomo. Pewne jest, że już 2 września 1687 r. stanął w Paryżu, gdzie spotkał się z odbywającymi *grand tour* synami hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego. Wiemy też, że Bieliński odwiedził wówczas swego teścia Morsztyna<sup>40</sup>. Przełom lat 1687 i 1688 był dość intensywnym okresem w działalności przyszłego podkomorzego. Jeszcze 11 grudnia bawił w Berlinie<sup>41</sup>, po czym pojechał na sejmik przedsejmowy ziemi zakroczymskiej, który wybrał go jednym z dwóch posłów na sejm grodzieński<sup>42</sup>. Udał się do Grodna, gdzie przebywał jeszcze na początku kwietnia 1688 r. (po zerwanym w marcu sejmie)<sup>43</sup>, kiedy to

<sup>37</sup> A. Kamiński, op. cit., s. 269–273.

<sup>38</sup> Regestr dokumentów wystawionych przez kancelarię koronną, Jaworów, 31 V 1687, AGAD, MK, *Sigillata*, sygn. 14, s. 74.

<sup>39</sup> Jan III do K.L. Bielińskiego, Jaworów, 9 VII 1687, BC, rkp. 422, s. 162; A. Kamiński, op. cit., s. 273; zob. też K. Piwarski, *Bieliński Kazimierz*, s. 53.

<sup>40</sup> J.M. Kossowicz, *Diariusz podróży po Europie (1682–1688)*, oprac. A. Markiewicz, Warszawa 2017, s. 653–654; A. Markiewicz, op. cit., s. 94. W tym miejscu dziękuję Joannie Orzeł za wskazanie materiałów dotyczących wyjazdów Bielińskiego do Francji.

<sup>41</sup> K.L. Bieliński do S.A. Szczuki, Berlin, 11 XII 1687, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 31–32.

<sup>42</sup> Instrukcja ziemi zakroczymskiej, Zakroczym, 16 XII 1687, BPAU-PANKr., rkp. 8353, k. 191.

<sup>43</sup> K.L. Bieliński do S.A. Szczuki, Grodno, 4 IV 1688, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 33–36. Nieco ponad dwa tygodnie później był już w Malborku, zob. K.L. Bieliński do J.J. Przebendowskiego, Malbork, 21 IV 1688, AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 19.

Jan III akredytował go jako posła nadzwyczajnego do Berlina, ponownie celem uzyskania posiłków brandenburskich na wojnę turecką<sup>44</sup>.

Tym razem faktyczny powód misji był zgoła inny – zdobycie ręki Ludwika Karoliny dla królewicza Jakuba. Starosta malborski nie chciał, aby ktokolwiek poza nim podjął się tego zadania, dlatego zdystansował potencjalnych rywali obietnicą pokrycia kosztów poselstwa z własnej kieszeni. W trakcie pobytu Bielińskiego w Berlinie w maju 1688 r. zmarł Fryderyk Wilhelm. Mimo tego w czerwcu udało się uzgodnić kwestię posiłków brandenburskich z następcą Wielkiego Elektora – Fryderykiem III. Równocześnie Bieliński uzyskał rzecz kluczową: wdowa po margrabim brandenburskim Ludwiku (synu Fryderyka Wilhelma), Ludwika Karolina z Radziwiłłów, zdeklarowała się poślubić królewicza Jakuba, jeśli ten uda się do niej osobiście z oświadczeniami. Tak też się stało, a Dom Sobieskich był pewny, że dziedziczka ogromnych posiadłości w Wielkim Księstwie Litewskim zostanie królewską synową. Bieliński tryumfował, ale dyplomacja brandenburska go wymanewrowała. Gdy mariaż Jakuba z Ludwiką wydawał się pewny, poseł do Berlina musiał donieść królowi upokarzającą wiadomość, że 10 sierpnia 1688 r. margrabina wyszła za mąż za księcia neuburskiego Karola Filipa, co z punktu widzenia interesów dworu berlińskiego było zdecydowanie korzystniejsze aniżeli małżeństwo z młodym Sobieskim. Wskutek tego misja Bielińskiego zakończyła się klęską, dlatego jest oceniana w historiografii na ogół negatywnie<sup>45</sup>. Pomimo blamażu, rozwój kariery starosty malborskiego nie został zahamowany, bo choć Bieliński dał się zwieść grze strony elektorskiej, to dla dworu królewskiego wykonał wiele pracy. Z tego powodu, choć jeszcze przed wyjściem na jaw „afrotu berlińskiego”, król 3 sierpnia 1688 r. nagrodził go prestiżowym urzędem podkomorzego koronnego, wakującym od 1686 r., po awansie na województwo bełskie jednego z najbliższych królewskich współpracowników – Marka Matczyńskiego<sup>46</sup>. Zaangażowanie na rzecz dworu przyniosło zatem Bielińskiemu wymierne korzyści, pozwalając mu zasilić krąg urzędników blisko związanych z Janem III.

<sup>44</sup> Jan III do Fryderyka Wilhelma, Grodno, 11 IV 1688, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 151, k. 4. K.L. Bieliński, za odbycie poselstw w latach 1687–1688 „do kurfirsta jmści brandenburskiego na sprowadzenie ludzi *in subsidium* Rzptej”, otrzymał ze skarbu koronnego 2000 „talarów twardych” (13 333 zł, 10 gr). Zob. Rachunki z sejmu warszawskiego 1688–1689, AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego, dz. II, sygn. 69, k. 18v.

<sup>45</sup> Więcej zob. K. Piwarski, *Sprawa pruska*, s. 160–168; idem, *Bieliński Kazimierz*, s. 53–54; A. Kamieński, op. cit., s. 275–296; A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 155–160.

<sup>46</sup> Akt nadania podkomorstwa koronnego rotmistrzowi JKM i starości malborskiemu K.L. Bielińskiemu z kancelarii mniejszej koronnej, Góra [Kalwaria], 3 VIII 1688, AGAD, MK, sygn. 240, k. 61v.–62.

Podkomorstwo koronne było urzędem wysokim, ale jednocześnie obłożonym wieloma powinnościami. Jeden ze świadków epoki Jana III wyraził się dość dosadnie, że „podkomorzy chcąc się narazić królowi, potrzebuje pełnić swój obowiązek bez gorliwości”<sup>47</sup>.

Bieliński po nieudanej misji berlińskiej nie zniknął z życia publicznego. W 1690 r. — na ostatnim sejmie doby Jana III, który zakończył się uchwaleniem konstytucji, konkurował o łaskę marszałka izby poselskiej, ale ustąpił na rzecz szwagra (męża Teresy), starosty bratiańskiego Tomasa Działyńskiego<sup>48</sup>. Mocą uchwał tego sejmiku podkomorzy koronny został jednym z wielu deputatów do boku królewskiego (razem z innymi wpływowymi „Mazurami”, jak referendarz koronny Stanisław Antoni Szczuka czy krajczy koronny Franciszek Wessel), ponadto powołany został w skład komisji do rewizji skarbu koronnego oraz do komisji „z kurfirstem jmścią brandenburskim”<sup>49</sup>. Ostatnia nominacja dowodzi zatem, że Bieliński nadal odpowiadał za relacje dworu polskiego z berlińskim, co miało również miejsce w okresie późniejszym. Dotychczas działalność polityczna Bielińskiego po 1690 r. do końca panowania Jana III nie została przez historyków rozpoznana<sup>50</sup>. Korespondencja podkomorzego z monarchą w latach 1692–1695 ma tu zatem znaczenie pierwszorzędne.

W „najtrudniejszych latach wielkiego wodza”, jak okres 1690–1696 panowania Jana III skwitował Jan Jerzy Sowa<sup>51</sup>, Bieliński był angażowany

---

<sup>47</sup> *Pamiętniki kawalera de Beaujeu*, tłum. A. Kraushar, oprac. W. Markowski, Kraków 1883, s. 213–214. Ogólnie powinności podkomorzego zostały w tych pamiętnikach scharakteryzowane następująco: „władza [podkomorzego] zamyka się w obrębie królewskiego dworu, a miejsce znajduje się poza tronem króla. Staje on z odkrytą głową na sejmach, konwokacjach, radach i innych zebraniach senatu i sądów, zaszczyconych obecnością króla. Ma on nadzór nad służbą i strażą królewską, zawiaduje zabawami, komediami, baletami, festynami, wewnątrz i zewnątrz sali, pełniąc urząd kapitana gwardii przybocznej i pierwszego dworzanina królewskiego. Ma on wstęp wszędzie i zawsze do pałaców i apartamentów królewskich, nawet władzę asystowania radom tajnym, audiencjom szczególnym ambasadorów, konferencyjom odbywanym między królem a ministrami zagranicznymi”.

<sup>48</sup> K. Piwarski, *Bieliński Kazimierz*, s. 54; idem, *Między Francją a Austrią*, s. 134; R. Kołodziej, „Ostatni wolności naszej klejnot”, s. 171.

<sup>49</sup> *Konstytucje sejmu warszawskiego za Jana III w 1690 r.*, VL 5, s. 381–383.

<sup>50</sup> Można było wykorzystać choćby liczne wzmianki o działalności Bielińskiego z lat 1693–1696 odnotowane w diariuszu i relacjach Kazimierza Sarneckiego, rezydenta podkanclerzego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła przy dworze królewskim, zob. K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Diariusz i relacje z lat 1691–1696*, oprac. J. Woliński, Wrocław 1958.

<sup>51</sup> J.J. Sowa, *Najtrudniejsze lata wielkiego wodza? Jan III a wysiłek wojenny Rzeczypospolitej w latach 1690–1696*, „Prace Historyczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2019, 146 (2), s. 495–508.

przez dwór do działań na rzecz zwiększania efektywności polsko-litewskiej maszyny wojennej, przy wykorzystaniu doświadczeń wyniesionych z dyplomacji. 21 sierpnia 1692 r. król zwracał się do podkomorzego w kwestii dostarczenia z Elbląga do Lwowa prochu elektorskiego:

Nie mogąc na nikogo skuteczniej i bezpieczniej puścić w pilnej bardzo publicznej potrzebie, jako na samego Uprzej[mość] Two[ją], usilnie żądamy, abyś chciał mieć pilne staranie koło wyprawy do Lwowa prochów brandenburskich, które od Elbląga wodą idą do Warszawy. Jak prędko tedy tam staną, tak zaraz Uprzej[mość] Two[ja] wcześniej na to przysposobionymi i zamówionymi furmanami ordynuj do Lwowa. Nic przez to swego nie stracisz, bo to wszystko *refundet* artyleria koronna, a wiele przysługi *in publicum* uczynisz, którą pilnie zaleciwszy dobrego Uprzej[mości] Two[jej] od P[ana] Boga życzymy zdrowia<sup>52</sup>.

Bieliński potraktował rozkaz królewski bardzo poważnie, co widać w listach do Jana III z sierpnia i września 1692 r. Na zacytowane wezwanie odpowiedział tydzień później (28 sierpnia), pisząc, że list królewski zastał go w jego „ubogiej wiosce” (zapewne w Otwocku). Od razu wziął się za realizację powierzonego zadania. Posłał swojego człowieka do cejgwarta arsenału warszawskiego (oficera artylerii zarządzającego arsenałem), aby dowiedzieć się ile będzie potrzeba wozów i furmanów, aby transportowany do Warszawy drogą wodną proch wyprawić potem łądem do Lwowa. Uzyskał informację, że transport znajduje się jeszcze daleko. Ponadto Bieliński informował króla, że w stronę dostawy wyruszył pisarz z warszawskiego cekhauzu, aby przejąć nad nią nadzór. Dalej podkomorzy oznajmiał monarsze, że w Warszawie furmani wezmą połowę należności, a drugą otrzymają po dotarciu do Lwowa ze środków będących w dyspozycji miejscowego arsenału. Mimo że król zapewniał podkomorzego, iż nie poniesie on żadnych kosztów, to Bieliński „na przysługę” panującego deklarował, że może sam założyć z własnej kieszeni, w razie gdyby w Warszawie nie było pisarza kwarcianego Kazimierza Kowalkowskiego, który dysponował wpływami z kwarty nowej przeznaczonymi na dotację artylerii<sup>53</sup>.

Transport się opóźniał i Bieliński skarżył się Janowi III, że jeszcze 4 września proch nie dotarł do Warszawy. Przy okazji poinformował władcę, że otrzymał pocztą sugestię od wojewody kijowskiego i generała artylerii koronnej Marcina Kątskiego, aby część dostawy z Elbląga do Warszawy przesłać jednak drogą lądową. Równocześnie 4 września

<sup>52</sup> Jan III do K.L. Bielińskiego, Żółkiew, 21 VIII 1692, Российский Государственный Архив Древних Актов, Москва (dalej: RGADA), f. 12, op. 1, sygn. 22, k. 72. Za informację o tym liście serdecznie dziękuję Janowi J. Sowie.

<sup>53</sup> Zob. List 1.

Bieliński wyruszył z Otwocka (dzień później był w Warszawie), aby bezpośrednio dopilnować wszelkich kwestii związanych z brandenburską przesyłką — na co, jak sam kurtuazyjnie wyznał, nie poskąpi ani pracy, ani środków<sup>54</sup>. W ten sposób Bieliński został zaprzęgnięty w działalność wojskowej logistyki, będąc zmuszonym podejmować współpracę z aparatem skarbowym, odpowiedzialnym za dotowanie artylerii koronnej. Wydaje się, że powierzenie mu tego zadania wynikało nie tylko z racji sieci kontaktów z Berlinem czy pozycji urzędniczej na dworze Jana III, ale też ze względu na to, że transport miał iść przez obszar jego wpływów ekonomicznych i politycznych w Prusach oraz na Mazowszu.

W korespondencji z królem z 1692 r. Bieliński przysyłał monarsze informacje na temat poszczególnych osób związanych z Domem Sobieskich oraz bieżących wydarzeń (innych niż kwestie prochu od elektora), w tym relacjonował przebieg wojny Francji z koalicją państw europejskich (wojna dziewięcioletnia). Okres sierpień — wrzesień 1692 r., z którego udało się odnaleźć aż cztery listy podkomorzego do króla, to czas kiedy Bieliński przebywał z dala od dworu<sup>55</sup>, ale pozostawał z nim w stałym kontakcie listownym. W sierpniu pisał królowi, że istotne nowiny na temat działań wojennych „koligatów” przeciw Francji pozna z załączonego listu. Jego autorem był Francuz Foy de la Neuville, a więc człowiek, który w 1689 r. był akredytowanym posłem króla polskiego do Moskwy<sup>56</sup>. Bieliński informował ponadto władcę, że Neuville stara się o paszport, aby móc przybyć do Rzeczypospolitej, a wtedy królowi „przywiezie co wola jego Pańska *in mandatis* onemu dać będzie raczyła”. O sposobie wypisania paszportu Bieliński miał porozumieć się z ówczesnym referendarzem koronnym Szczuką, czekając przy tym na królewski rozkaz, aby sam mógł go wystawić<sup>57</sup>. Niewątpliwie tę powinność można zaliczyć w poczet licznych obowiązków podkomorzego względem zagranicznych dyplomatów. Wystarczy dla przykładu odnotować, że w czerwcu 1690 r. to z Bielińskim, jako podkomorzym, termin pierwszej audjencji u króla ustalał nowy nuncjusz apostolski w Rzeczypospolitej Andrea Santacroce<sup>58</sup>,

<sup>54</sup> Zob. List 2.

<sup>55</sup> Ze zbioru dokumentów wystawionych w kancelarii królewskiej w 1692 r. wynika, że król z dworem przebywał w sierpniu i we wrześniu w Żółkwi, Jaworowie i Pomorzach, zob. RGADA, f. 12, op. 1, sygn. 22, k. 72–95.

<sup>56</sup> Zob. L. Hughes, *Russia in 1689. Court Politics in Foy de la Neuville's „Relation curieuse et nouvelle de Moscovie”*, w: *New Perspectives on Muscovite History. Selected Papers from the Fourth World Congress for Soviet and East European Studies*, red. eadem, Harrogate 1990, s. 177–187.

<sup>57</sup> Zob. List 1.

<sup>58</sup> G.B. Fagioli, *Diariusz podróży do Polski (1690–1691)*, oprac. M.E. Trzeciak, Warszawa 2017, s. 86.

podobnie jak pięć lat później poseł cesarski Hermann Czernin<sup>59</sup>. Podczas audiencji Bieliński również musiał być obecny, jak w lutym 1696 r., gdy król podejmował nuncjusza<sup>60</sup>. Nie pozostawało to oczywiście bez wpływu na faktyczną pozycję polityczną podkomorzego.

Korzystając z kontaktów z obcymi dyplomatami czy z zagranicą (w 1692 r. żył jeszcze jego teść Morsztyn), Bieliński pozyskiwał dla króla informacje z frontów wojny dziewięcioletniej, angażującej przeciw sojusznika Rzeczypospolitej z Ligi Świętej, tj. cesarstwo. Oczywiście nie był jedyną osobą, która relacjonowała Janowi III przebieg działań wojennych w Europie Zachodniej, bo obszerne raporty na ten temat król dostawał także od swego rezydenta przy dworze cesarskim w Wiedniu, Samuela Proskiego<sup>61</sup>. Wiadomości docierały do Bielińskiego pocztą m.in. z Francji i z Holandii, a ich pozyskiwanie podkomorzy określał jako swoją „dawną powinność”<sup>62</sup>. 5 września, na podstawie doniesień z poczty holenderskiej informował Jana III o „wielkich zamysłach” króla Anglii i namiestnika Zjednoczonych Prowincji Wilhelma III Orańskiego, które miały wzmocnić siły koalicji, a zwłaszcza samych Holendrów, a które ostatecznie nie zostały wprowadzone w życie<sup>63</sup>. Więcej konkretów zawiera list Bielińskiego z 15 września, w którym informował o rozbiciu przez siły koalicji grupy tysiąca ludzi, wyprawionej z Namuru we Flandrii do lasu po pnie na palisady. Z tych doniesień wynika, że wojska koalicji były blisko tej twierdzy, szukając możliwości jej odbicia po tym, jak w czerwcu 1692 r. zdobyli ją Francuzi. Była to zresztą najcenniejsza zdobycz Ludwika XIV w kampaniach wojny dziewięcioletniej w 1692 r. Ponadto Bieliński wspominał o odpartym wypadzie dywersyjnym armii koalicyjnej z Sabaudii na Prowansję, podczas którego jeden z jego dowódców został postrzelony z muszkietu<sup>64</sup>. Jak widać, podkomorzy przysyłał informacje dość szczegółowe, o charakterze ciekawostek, których Jan III bez cienia wątpliwości oczekiwał.

<sup>59</sup> J. Kubeš, *Misja dyplomatyczna Hermana Jakuba Czernina z Chudenic w 1695 r. Cesarski ambasador i Rzeczpospolita u schyłku panowania Jana III Sobieskiego*, „Kronika Zamkowa. Roczniki” 3 (69), 2016, s. 144.

<sup>60</sup> K. Sarnecki, op. cit., s. 322. Warto tu wspomnieć, że w 1693 r., gdy ze względu na zły stan zdrowia króla odłożono odprawę posła cesarskiego, to Bieliński musiał zostać dłużej w Warszawie i na nią czekać, K.L. Bieliński do J.J. Przebendowskiego, Warszawa, 30 V 1693, AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 31–33.

<sup>61</sup> Zob. listy S. Proskiego do Jana III z Wiednia z lat 1692–1696, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 195, k. 1v.–93 i sygn. 220, k. 3–67v.

<sup>62</sup> Zob. List 2.

<sup>63</sup> Zob. List 3.

<sup>64</sup> Zob. List 4. Wypad na Prowansję wojsk Wiktora Amadeusza, księcia Sabaudii, zakończył się 16 września. Ogólny zarys działań wojny dziewięcioletniej w 1692 r., zob. J. Lynn, *Wojny Ludwika XIV 1667–1714*, Oświęcim 2015 (oryg. ang. 1999), s. 213–221.

Bieliński w korespondencji z 1692 r. informował także króla, gdzie w danym momencie znajdowali się przedstawiciele elity władzy lub osoby, które na skutek powiązań politycznych czy rodzinnych interesowały Jana III. Te wiadomości można uznać za cenne, zważywszy, że praktycznie żadnych informacji z 1692 r. nie pozostawił Kazimierz Sarnecki, główne źródło wiedzy o życiu na dworze królewskim (i o ludziach z nim związanych) w latach dziewięćdziesiątych XVII w.<sup>65</sup> 4 września Bieliński donosił królowi, że biskup poznański Stanisław Witwicki oraz ksiądz Adam Sarnowski, sekretarz królewski, dzień wcześniej przejechali przez Górę (obecnie Góra Kalwaria), i że niebawem podobną drogę pokona nowo przybyły poseł francuski Robert le Roux, wicehrabia d'Esneval. Przy okazji podkomorzy dodał, że jedna z sióstr Marii Kazimiery i wdowa po kanclerzu wielkim koronnym Janie Wielopolskim, Maria Anna, przebywa w nieodległych od Góry Oborach w ziemi czerskiej. Bieliński donosił Janowi III, że wyjeżdżając do Warszawy wstąpi do królewskiej szwagierki<sup>66</sup>. Będąc już w Warszawie, 5 września informował, że zastał tam biskupa wileńskiego Konstantego Kazimierza Brzostowskiego oraz biskupa nominata płockiego Andrzeja Chryzostoma Załuskiego. Ponadto w Warszawie miał znajdować się też wojewoda sieradzki Jan Odrowąż Pieniążek, który podobno porozumiewał się z biskupem chełmińskim Kazimierzem Opalińskim, jeżdżąc do Mościsk (pod Warszawą), na temat podjęcia wspólnych działań na planowanym na koniec roku sejmie. Informacje te były o tyle istotne, że Pieniążek i Opaliński zaliczali się do politycznych przeciwników dworu<sup>67</sup>. Bieliński przekazał zatem ważne informacje z perspektywy politycznej rozgrywki środowiska królewskiego z opozycją w Koronie.

Wątek dotyczący biskupa chełmińskiego został wzbogacony przez ważną anegdotę. Bieliński informował króla, że w Mościskach u Opalińskiego był nie tylko wojewoda sieradzki, ale też niejaki Grzybowski o przydomku „Brudka” — przedstawiciel rodziny szlacheckiej znaczącej na Mazowszu i w ziemi czerskiej — i zapewne ktoś pozostający

---

<sup>65</sup> U Sarneckiego znajdziemy tylko jedną relację z tego roku: z Warszawy, 24 IV 1692, K. Sarnecki, op. cit., s. 234–236.

<sup>66</sup> Zob. List 2. O przybyciu nowego posła francuskiego latem 1692 r., zob. np. A. Kamiński, op. cit., s. 344.

<sup>67</sup> Zob. List 3. Pieniążka do zagorzałych opozycjonistów zaliczyła choćby Anna Czarniecka (op. cit., s. 107). Syntetycznie o sympatiach politycznych przedstawicieli episkopatu w dobie Jana III, zob. R. Kołodziej, *Między sacrum a profanum. O politycznej roli biskupów katolickich w czasach panowania Jana III Sobieskiego*, w: *Kultura staropolska — poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*, red. B. Rok, F. Wolański, Toruń 2013 (Staropolski ogląd świata), s. 286–296.

w relacji z Bielińskim (ale i z innymi przedstawicielami elit władzy)<sup>68</sup>. Ów „Brudka”, jadąc w karecie Opalińskiego, miał w rozmowie pochwalić biskupa, że w Mościskach „bardzo piękne tam rzeczy porobił”, ale sam usłyszał, iż ordynariusz ma tę majątność zapisać któremuś z królewiczów. Zdziwiony Opaliński nic o tym nie wiedział, a gdy Grzybowski wyznał mu, że wiedzę tę zawdzięcza biskupowi poznańskiemu Witwickiemu, ordynariusz chełmiński wpadł w szal. W literaturze przedmiotu odnotowano już tę sprawę jako przykład braku solidarności wewnątrz stanu duchownego, Opaliński bowiem obwinił Witwickiego o spiskowanie przeciw niemu, a to jeszcze bardziej zaktywizowało go do kolejnych antydworskich wystąpień. To jednak list Bielińskiego do króla pozwala poznać, jaki był faktyczny powód pogorszenia relacji tych dwóch senatorów duchownych w 1692 r.<sup>69</sup>

Ostatnie informacje o przemieszczaniu się przedstawicieli elit władzy i osób z kręgu dworskiego Domu Sobieskich w omawianej korespondencji Bieliński odnotował w liście z 15 września 1692 r. Na początku donosił, że dzień wcześniej do Góry przybyła żona królewicza Jakuba — Jadwiga Elżbieta. Bieliński spotkał ją na miejscu w towarzystwie biskupa Witwickiego, wojewody mazowieckiego Franciszka Wessla, starosty krzemienieckiego księcia Kazimierza Czartoryskiego i panien z fraucymeru królowej, które nie udały się z dworem na Ruś, a pozostały w Warszawie. Następnie podkomorzy informował o dalszych losach podróży królewiczowej: w Czerniakowie — w drodze do Wilanowa — dołączył do niej brat królowej, generał major wojsk koronnych Ludwik Conte de Maligny d'Arquien, a po dotarciu na miejsce i spożyciu obiadu przybyli m.in. blisko związani z dworem wojewodowie: płocki Jan Dobrogost Krasieński i czernihowski Otto Fryderyk Felkersamb. W pałacu wilanowskim zaś miała powitać Jadwigę Elżbietę podkomorzyna koronna Bielińska. Wkrótce potem dołączyły doń kanclerzyna koronna Maria Anna Wielopolska oraz podskarbina litewska Izabela z Tarłów Sapieżyna „i inni ludzie tu warszawscy”. Bieliński nie omieszczał wspomnieć jeszcze o dolegliwości podwójnej tercjanii (rodzaj nawracającej gorączki), na którą cierpiał niedawno przybyły poseł francuski<sup>70</sup>. Pozornie informacje

<sup>68</sup> Chodzi tu zapewne o chorążego czerskiego i podstarościego warszawskiego, a późniejszego kasztelana inowrocławskiego (od 1694 r.), Franciszka Grzybowskiego, który posiadał związki z elitą władzy; np. 11 maja 1693 r. znajdował się u boku znamienitych gości w warszawskim pałacu K.L. Bielińskiego na uroczystości podejmowania nowożeńców — szwagierki podkomorzego — Izabeli Morsztynówny i Kazimierza Czartoryskiego, zob. K. Sarnecki, op. cit., s. 27.

<sup>69</sup> Zob. List 3; R. Kołodziej, *Między sacrum a profanum*, s. 293.

<sup>70</sup> Zob. List 4. Por. A. Skrzypietz, *Królewscy synowie*, s. 198.



przekazane przez Bielińskiego mogą poszerzyć naszą wiedzę jedynie w zakresie faktografii. W rzeczywistości jednak, w zestawieniu z innym materiałem źródłowym, pozwalają przybliżyć krąg polityczny i rodzinny Domu Sobieskich w latach dziewięćdziesiątych XVII w.

Jedną z ważniejszych, o ile nie najważniejszą sferą działalności Bielińskiego na rzecz dworu królewskiego, która wyłania się nam z omawianej korespondencji, była próba oddziaływania na życie polityczne w województwie mazowieckim, a następnie informowanie Jana III o efektach tych działań. Bieliński zainteresowany był choćby sprawą odbywania generalnych sejmików deputackich Księstwa Mazowieckiego, które wybierały świeckich sędziów do Trybunału Koronnego. 15 września 1692 r. (około tej daty zwyczajowo zbierały się w Warszawie mazowieckie sejmiki deputackie) donosił monarsze, że generał deputacki został zerwany, a winą za ten stan rzeczy obarczył przedstawicieli ziemi ciechanowskiej. Wspomnił przy tym, że w tegorocznym sejmiku alternata na wybór dwóch deputatów do Trybunału przypadała właśnie na ziemi ciechanowską oraz zakroczymską. Przy okazji podkomorzy zawarł ciekawą informację na temat swojej rodzinnej ziemi, że ona „według zwyczaju swego bardzo była zgodna” — tym sposobem jeszcze bardziej obciążył Ciechanowian za niedojście sejmiku do skutku<sup>71</sup>. Temat wyboru deputatów pojawił się też w innej korespondencji podkomorzego. W 1689 r. informował referendarza koronnego Szczukę, że szczęśliwie wybrano dwóch deputatów z alternaty liwskiej i nurskiej<sup>72</sup>. Niedawne wyniki badań na temat organizacji sejmiku deputackiego Księstwa Mazowieckiego w 1688 r. pokazały, że w proces ten zaangażowanych było wielu przedstawicieli lokalnych elit, reprezentujących opcję prodworską<sup>73</sup>. Nie mamy informacji, aby sam Bieliński był zaangażowany w organizację sejmików deputackich w celu zneutralizowania działań przeciwników królewskich, jak np. Jan Dobrogost Krasiński w 1688 r. (jeszcze jako

<sup>71</sup> Zob. List 4. Por. *Deputaci Trybunału Koronnego 1578-1794. Spis, cz. 3: 1661-1700*, oprac. L.A. Wierzbicki, Warszawa-Lublin 2017, s. 229. Cytowana pozycja bazuje zresztą na liście Bielińskiego z 15 IX 1692 r.

<sup>72</sup> K.L. Bieliński do S.A. Szczuki, Warszawa 15 IX 1689, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 48-49. Wskazany przez Bielińskiego skład deputatów (sędzia ziemski liwski Kasper Szczęsny Arciechowski oraz podczaszy zakroczymski Jan Gumowski) znajduje potwierdzenie w literaturze przedmiotu; zob. *Deputaci Trybunału*, s. 210. O mazowieckich sejmikach deputackich w tym okresie, L.A. Wierzbicki, *The Masovian Voivodship's Deputy Sejmiks and Their Deputies to the Crown Tribunal in the Years 1660-1700*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 16, 2019, 2, s. 133-141.

<sup>73</sup> Z. Hundert, *Mechanizm wyboru deputatów z województwa mazowieckiego do Trybunału Koronnego w 1688 r. Przyczynek do badań układów klientalnych na Mazowszu w dobie panowania Jana III*, CPH 72, 2020, 1, s. 159-172.

referendarz koronny), ale na pewno bacznie śledził przebieg tego typu zjazdów, zwłaszcza gdy przebywał w Warszawie.

Bieliński w latach dziewięćdziesiątych XVII w. zwiększył aktywność polityczną w ziemi czerskiej – pierwszej w hierarchii ważności ziem województwa mazowieckiego oraz jednostki administracyjnej, w granicach której znajdowało się starostwo osieckie podkomorzego i jego ulubiona rezydencja Otwock. W 1692 r. nadarzyła się okazja, aby uzyskać grodowe starostwo czerskie, co niewątpliwie wzmocniłoby pozycję Bielińskiego w regionie poprzez poszerzenie drogą systemową możliwości oddziaływania na lokalny samorząd. Podkomorzy już 5 września pisał do króla z prośbą o nadanie mu tego starostwa. Było ono jeszcze wprawdzie obsadzone przez kasztelana lubelskiego Szczęsnego Parysa, ale jak pisał sam zainteresowany, „przyjaciele” z ziemi czerskiej donosili mu, że dotychczasowy dysponent zamierza scedować swoje starostwo. Bieliński, chcąc „zostać pierwszym starostą sądowym w w[ojewó]dztwie mazowieckim” argumentował, że to nie dla korzyści własnej, bo starostwo miało być „w intratę bardzo szczupłe”, ale z namowy obywateli ziemi czerskiej i żeby móc przysłużyć się interesom królewskim. Aby osiągnąć cel, Bieliński poprosił wojewodę ruskiego Matczyńskiego o wstawiennictwo u króla<sup>74</sup>. Ponadto, aby wejść w posiadanie starostwa porozumiał się z innym zaufanym królewskim poplecznikiem, referendarzem Szczuką<sup>75</sup>. Sprawa odwlekała się w czasie i dopiero po 30 maja 1693 r. Bieliński został starostą czerskim, po cesji Parysa i po nominacji królewskiej (jej dokładna data pozostaje nieznana), nie bez nieformalnych działań, bo jak pisał do świeżo upieczonego kasztelana chełmińskiego Przebendowskiego: „przyznam się, że starostwo czerskie kupuję”<sup>76</sup>. Nie ulega wątpliwości, że Bielińskiemu zależało na uzyskaniu władzy jurysdykcyjnej na obszarze, który wybrał za swój podstawowy teren aktywności politycznej i gdzie znajdowała się jego siedziba. W tym samym okresie zrezygnował z administrowania starostwem mławskim (poprzez cesję)<sup>77</sup>. Niebawem, już jako starosta czerski, został wybrany po raz pierwszy posłem na sejm z sejmiku czerskiego (na niedoszły sejm 1693 r.)<sup>78</sup>.

<sup>74</sup> Zob. List 3.

<sup>75</sup> K.L. Bieliński do S.A. Szczuki, b.m., 16 V 1693, AGAD, APP, sygn. 163, t. 1, s. 59–60.

<sup>76</sup> K.L. Bieliński do J.J. Przebendowskiego, Warszawa, 30 V 1693, AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 31–33.

<sup>77</sup> *Starostowie niegradowi w Koronie*, s. 270.

<sup>78</sup> Instrukcja poselska ziemi czerskiej dla „Kazimierza Bielińskiego, podkomorzego koronnego, starostę naszego czerskiego” i Jana Rudzkiego, pisarza ziemskiego czerskiego, Czersk, 10 XI 1693, BPAU-PANKr., rkp. 8319, k. 643–646v.; K. Sarnecki, op. cit., s. 63 (informacje z 27 XI 1693).

Przesuwając swoją aktywność sejmikową na samorząd lokalny w Czersku, Bieliński, jak wynika z jego listów do króla, dbał o interesy dworu na zjeździe przedsejmowym czerskim 1 grudnia 1694 r. Ówczesna kampania sejmowa przebiegała pod znakiem ostrej rywalizacji z opozycją Sapiechów i ich sojusznikami w Koronie, wskutek czego wiele sejmików zostało zerwanych, w tym niektóre zjazdy województwa mazowieckiego<sup>79</sup>. Zjazd czerski doszedł bez większych zakłóceń, a wybrany skład poselski, jak zaznaczył sam podkomorzy, był identyczny jak na niedoszły sejm 1693 r., a więc Bieliński i pisarz ziemski nurski Jan Rudzki. Starosta czerski notował, że w instrukcji poparto wszystkie punkty, promowane przez dwór w ekspedycji sejmowej<sup>80</sup>. Ponadto przekazywał, że na sejmiku były czytane listy hetmańskie – od kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego oraz od wojewody wileńskiego i hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiehy. Kluczowy był zwłaszcza ten drugi, odnosił się bowiem do rozgrzewającego emocje konfliktu Sapiehy z biskupem Brzostowskim, ale, jak zauważył Bieliński, szlachta czerska nie chciała się w tę sprawę angażować. Skarżyła się tylko na przechody armii litewskiej przez terytorium swojej ziemi<sup>81</sup>. Liczyła zapewne, że postawa neutralna wobec hetmana litewskiego w jego sporze z biskupem wileńskim wpłynie na wodza, aby powstrzymał swoich podkomendnych przed wyrządzaniem szkód w ziemi czerskiej. Postawa szlachty na tym sejmiku, zaobserwowana przez Bielińskiego, ma poparcie w treści instrukcji, została także już pokrótce scharakteryzowana w literaturze naukowej<sup>82</sup>.

Obecność Bielińskiego w Czersku w grudniu 1694 r. przysłużyła się dworowi, choćby z tej racji, że podkomorzy koronny został wybrany posłem. W końcu, jako przedstawiciel sejmiku czerskiego na ostatnim sejmie za panowania Jana III, wykazał się prokrólewską postawą, zwłaszcza gdy 13 stycznia 1695 r. ostro skonfrontował się z posłami litewskimi (powodowanymi przez opozycję sapieżyńską), którzy nie chcieli pozwolić, aby obrady sejmowe prowadził marszałek starej laski Andrzej Kryszpin Kirszensztein. Bieliński, zabierając głos, miał ponoć na tyle

<sup>79</sup> Zob. R. Kołodziej, „Ostatni wolności naszej klejnot”, s. 578–584. O walce dworu z opozycją w kampanii przed sejmem 1695 r., A. Czarniecka, op. cit., s. 309–381.

<sup>80</sup> Treść instrukcji królewskiej na sejmiki w: ASWP, s. 592–596.

<sup>81</sup> Zob. List 5.

<sup>82</sup> Z. Hundert, *Działalność Sapiechów w „powiedeńskim” okresie panowania Jana III (1683–1696) w świetle akt sejmikowych województwa mazowieckiego*, w: *Sapiehowie*, red. T. Ciesielski, M. Sawicki, Opole 2018 (Wielkie Rody Dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku, t. 1), s. 87–104. Treść instrukcji poselskiej ziemi czerskiej z 1 XII 1694 zob. BPAU-PANKr., rkp. 8319, k. 649–662.

uchybić godności Litwinów, że wojewoda trocki Bogusław Uniechowski, pijąc do mazowieckiego pochodzenia podkomorzego, wypomniał mu, że „Mazurowie kiedyś należeli do Litwy”<sup>83</sup>.

Z powyższego wynika, że w grudniu 1694 r. Bieliński, korzystając z prerogatyw władzy starościńskiej, kontrolował przebieg sejmiku przedsejmowego, dzięki czemu uzyskał mandat poselski oraz wpłynął na zredagowanie instrukcji poselskiej w duchu regalistycznym. Następnie zaś zdał królowi relację ze swej działalności. Nie był to zresztą odosobniony przypadek w działaniach na rzecz dworu w kampanii sprzed sejmu 1695 r. W tym samym czasie inny wpływowy Mazowszanin (choć rodem z Litwy) referendarz Szczuka, czuwał nad przebiegiem sejmiku przedsejmowego województwa lubelskiego, a następnie informował o jego powodzeniu królową Marię Kazimierę<sup>84</sup>. Szczuka zaś, podobnie jak Bieliński w Czersku, był w Lublinie starostą sądowym.

Podkomorzy koronny prodworską działalność na poletku lokalnym kontynuował także podczas sejmiku relacyjnego czerskiego w 1695 r. Relacjonując królowi jego przebieg w liście z 27 maja, na wstępie zaznaczył, że na zjeździe posejmowym nie było szlachcica o nazwisku Pilik (przedstawiciela rodziny z Wągrowna w ziemi czerskiej), który zapewne dał się poznać ze swej destrukcyjnej działalności na sejmikach, skoro Bieliński o nim wspomniał. Byli za to inni, którzy chcieli doprowadzić do zerwania zjazdu relacyjnego, jak cześnik trocki Paweł Józef Kłopocki — szwagier Czerszczanina Stanisława Całowańskiego i ekonom faktycznego lidera opozycji sapieżyńskiej, podskarbiego litewskiego Benedykta Pawła Sapiehy. Tym sposobem Bieliński zasugerował, że potencjalni sprawcy obstrukcji sejmikowej działali w interesie faksji litewskich oligarchów<sup>85</sup>. Aby unicestwić sejmik, chcieli posłużyć się sporem pomiędzy Grzybowskimi (zapewne braćmi przyrodniymi, kasztelanem inowrocławskim Franciszkiem i podstolim czerskim Stanisławem) a cześnikiem czerskim Piotrem Boglewskim. Bieliński donosił królowi, że w celu szczęśliwego zakończenia sejmiku „nie mogło być inaczej, musiałem się podjąć marszałkować”. Tym, że dyrektorował obradom, podkomorzy koronny

---

<sup>83</sup> K. Sarnecki, op. cit., s. 167–168. O działaniach posłów litewskich przeciw marszałkowi starej laski, co doprowadziło ostatecznie do zerwania sejmu, R. Kołodziej, „*Ostatni wolności naszej klejnot*”, s. 458.

<sup>84</sup> S.A. Szczuka do Marii Kazimiery, Lublin, 7 XII 1694, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 216, k. 22–23.

<sup>85</sup> O opozycji litewskiej w kontekście roku 1695, A. Rachuba, *Litwa wobec projektu zwołania sejmu konnego w 1695 roku i walki Sapiehów z biskupem Brzostowskim*, ZH 51, 1986, 1, s. 63–80. O próbie oddziaływania Sapiehów na sejmiki mazowieckie, Z. Hundert, *Mechanizm wyboru deputatów*, s. 168–170.

tłumaczy sukces zjazdu. Wprawdzie sejmik miał być limitowany, ale tylko dla załatwienia spraw prywatnych. Uchwały publiczne zostały podjęte, a do króla wydelegowano posłów. Bieliński informował przy tym Jana III, że posyła mu treść uchwały czerskiej, która będzie wpisana do ksiąg grodzkich. Równocześnie zwrócił się doń z pytaniem, kiedy posłowie czerscy mają stanąć przed obliczem władcy<sup>86</sup>. Czy Bieliński w tym liście dodawał sobie zasług, trudno orzec. Patrząc jednak na dotychczasową działalność, wydaje się, że jego rola w zajęciu przez sejmik relacyjny czerski postawy prokrólewskiej była znacząca. Przesłana królowi treść laudów czerskich zawierała jakże wymowną, wiernopoddańczą wręcz deklarację: „Miały to szczęście ziemie Księstwa Mazowieckiego, że jako są w bliskości rezydencji pańskiej położone, tak nigdy od należytej usługi wierności ku Panu nie były oddalone”<sup>87</sup>. Zapis ten mógł stanowić dla monarchy sygnał, że podkomorzy nadal skutecznie promuje interesy dworskie na płaszczyźnie lokalnej.

Prokrólewskie działania Bielińskiego nie były jednak bezinteresowne, podkomorzy liczył bowiem na profity. W jego ostatnim znanym liście do króla z sierpnia 1695 r. prosił władcę o nadanie królewszczyzny Guzów w ziemi sochaczewskiej województwa rawskiego, wakującej po staroście golubskim Mikołaju Wiktorynie Grudzińskim (choć ten nadal żył), a sąsiadującej z tenutą Kaski, otrzymaną od Jana III jeszcze w 1687 r. Bieliński, wnosząc prośbę przed majestat, dawał do zrozumienia, że zasługuje na nagrodę za swoje oddanie, bo jak sam zaznaczył, nie do końca zgodnie z prawdą: „Ja tego szczęścia nie mam, żebym miał promotorów do łaski WKM”<sup>88</sup>. Z powyższego wywodu wiemy, że korzystał on z pośrednictwa referendarza Szczuki czy wojewody ruskiego Matczyńskiego, mimo że miał bezpośredni dostęp do monarchy, jako urzędnik dworski i wykonawca różnych królewskich dyspozycji politycznych. Dla większej korzyści własnej szukał jednak kolejnych rozwiązań i popleczników<sup>89</sup>.

---

<sup>86</sup> Zob. List 6. Identyfikacja Całowańskiego i Kłopotckiego za: A. Boniecki, op. cit., t. 2, Warszawa 1900, s. 309 i t. 10, Warszawa 1907, s. 176.

<sup>87</sup> Laudum sejmiku czerskiego, Czersk, 26 V 1695, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 60, k. 79v.–80 (jako załącznik do Listu 6.). Późniejsza kopia tej uchwały: BPAU-PANKr., rkp. 8319, k. 665–666v.

<sup>88</sup> Zob. List 7.

<sup>89</sup> Bieliński szukał np. bliższych związków z siostrzeńcem króla i podkanclerzym litewskim Karolem Stanisławem Radziwiłłem. K. Sarnecki (op. cit., s. 287) donosił z Warszawy 11 marca 1695 r. swojemu pryncypałowi: „Podkomorzy kor. mile tu zawsze wspominając osobę w.ks.m. dobrodzieja świadczy listem swoim swoje możliwości, gdzie mi namienił, aby z w.ks.m. punktualnie korespondować mógł; rozumiałbym, żeby zdała się dla samej konserwacyjnej przyjaźni jego korespondencyja, kiedy ichm. insi ustają i nieochoczy są”.

W latach dziewięćdziesiątych XVII w. Bieliński był już na tym etapie kariery publicznej, że z coraz większym apetytem spoglądał w stronę godności senatorskiej. Interesując się obsadą urzędów pruskich<sup>90</sup>, miał oko przede wszystkim na wakujące od 1694 r., po śmierci Władysława Łosia, województwo malborskie, które odegrało ważną rolę w karierze jego ojca i w życiu całej rodziny. Gdy Bieliński przedstawiał królowi wydarzenia na sejmiku relacyjnym czerskim w maju 1695 r., akcentując przy tym swoje zasługi, zawarł nieśmiałą uwagę dotyczącą senatorskich ambicji, że król go, „jako sobie życzliwego sługę okurencyja *praesenti* wakansów pruskich” nie zapomni<sup>91</sup>. Do województwa malborskiego aspirował też inny pierwszoplanowy polityk tego okresu, referendarz Szczuka, który w grudniu 1694 r. wniósł instancję w tej sprawie do królowej Marii Kazimiery<sup>92</sup>. W efekcie doszło do dłuższej rywalizacji o Malbork pomiędzy obu dygnitarzami. 9 lutego 1696 r. Kazimierz Sarnecki donosił, że „najgorsze województwo malborskie do tej dystrybuty, lubo się bardzo zapatruje na jmp. referendarza kor[onnego], i insi z góry *concurrentes* kołacą po nie, i jmp. podkomorzy kor[onny]”<sup>93</sup>.

Bieliński i Szczuka, a oprócz nich jeszcze Franciszek Wessel, należeli do tej części elity mazowieckiej związanej z Domem Sobieskich, która odpowiadała za realizację polityki dworskiej na poszczególnych sejmikach w województwie<sup>94</sup> (i poza nim również), oraz byli osobami, które w tym samym czasie sięgnęły po urzędy dygnitarzskie (w 1688 r.). Z nich wszystkich krajczy koronny Wessel, zapewne dzięki protekcji królowej (był marszałkiem jej dworu), awansował najszybciej, w 1691 r. został bowiem wojewodą mazowieckim<sup>95</sup>. Szczuka i Bieliński musieli dalek czekać na swoją szansę. 6 marca 1696 r. zmarł Wessel – i od razu rozgorzała walka o województwo mazowieckie. Kanclerz wielki koronny i biskup przemyski Jerzy Albrecht Denhoff protegował starostę golubskiego

<sup>90</sup> K.L. Bieliński do J.J. Przebendowskiego, Warszawa, 13 II 1694, AGAD, AR, dz. V, sygn. 771, s. 29–30.

<sup>91</sup> Zob. List 6.

<sup>92</sup> S.A. Szczuka do Marii Kazimiery, Szczuczyn, 24 XII 1694, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 216, k. 24–25.

<sup>93</sup> K. Sarnecki, op. cit., s. 320.

<sup>94</sup> Dla przykładu Szczuka jeszcze w grudniu 1687 r. zdawał królowi relację z kilku sejmików mazowieckich, będąc na jednym z nich, w Wiznie, i stamtąd otrzymał mandat poselski, ten do Jana III, Wizna, 19 XII 1687, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 101, k. 9–10v.

<sup>95</sup> Wessel przed 1691 r. był posłem na wszystkie sejmy w czasie panowania Jana III, reprezentując wyłącznie sejmik ziemi różańskiej (R. Kołodziej, „*Ostatni wolności naszej klejnot*”, s. 645). Co prawda nie ma takich dowodów na jego prokrólewską działalność na sejmiku różańskim, jak dla Bielińskiego na czerskim, ale warto zauważyć, że od 1670 r. był w Różanie starostą grodowym (*Starostowie niegrodowi w Koronie*, s. 360).

Mikołaja W. Grudzińskiego<sup>96</sup>. O urząd prosił króla też jedyny kasztelan krzesłowy w województwie, a więc czerski, Stanisław Morsztyn, dowódca gwardii komputowej Marii Kazimiery<sup>97</sup>. Jak donosił Sarnecki, to jednak podkomorzy koronny miał być faworytem do województwa mazowieckiego, „do czego pomaga jmp. referendarz kor[onny], aby mu [Bieliński] nie przeszkadzał do malborskiego, i uprzętnął sobie już jednego do otrzymania prędszego tego krzesła”<sup>98</sup>. Jak widać, śmierć Wessla dawała Szczuce możliwość pozbycia się rywala do województwa malborskiego.

Jan III nie obsadził żadnego z tych województw. Zrobił to dopiero August II w 1697 r., pominąwszy Bielińskiego i Szczukę. Tym sposobem działalność podkomorzego na rzecz dworu nie została przez Jana III nagrodzona godnością senatorską. Podobnie zresztą było w przypadku Szczuki. Dotychczas uważano, że król nie powierzył referendarzowi województwa malborskiego, bo jego wierności był pewien, dlatego wołał przetrzymać urząd, aby obietnicą jego nadania pozyskać któregoś przeciwnika politycznego<sup>99</sup>. Wydaje się, że zwlekanie z obsadą było równie ważne, aby angażować obu reprezentujących jeden obóz polityczny konkurentów do urzędu, to jest Bielińskiego i Szczukę, do jeszcze większej aktywności na rzecz dworu. Król mógł liczyć, że nakłoni obu polityków do zaangażowania się w przygotowanie, zgodnie z linią regalistyczną, kolejnego sejmiku. Jednak Jan III nie zdążył już go zwołać, umarł bowiem w czerwcu 1696 r. W efekcie nie nadał godności, o które zabiegali podkomorzy i referendarz. Ostatecznie uzyskali oni urzędy senatorskie od Augusta II, lecz nie województwa, a ministeria<sup>100</sup>. Szczuka został w 1699 r. podkanclerzym litewskim, a Bieliński w 1702 r. najpierw marszałkiem nadwornym, a zaraz potem marszałkiem wielkim koronnym. Dodać warto, że dotychczasowe doświadczenia Bielińskiego i Szczuki nabyte na dygnitariach predestynowały obydwu do objęcia tych właśnie urzędów.

Z powyższych rozważań, opartych głównie o analizę korespondencji Bielińskiego z królem wynika, że podkomorzy koronny był w latach dziewięćdziesiątych XVII w. bliskim i aktywnym stronnikiem Jana III. Pozycję zawdzięczał z jednej strony pochodzeniu i koneksjom (w tym umiejętności wykorzystywania protekcji wpływowych osób), które przekładały się na jego możliwości, z drugiej zaś zaangażowaniu w sferę dyplomacji

<sup>96</sup> K. Sarnecki, op. cit., s. 336.

<sup>97</sup> S. Morsztyn do Jana III, Chorzelów, 14 III 1696, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 60, k. 127.

<sup>98</sup> K. Sarnecki, op. cit., s. 336–337.

<sup>99</sup> T. Zielińska, *Stanisław Antoni Szczuka jako referendarz koronny w latach 1688–1699*, KH 111, 2004, 3, s. 8.

<sup>100</sup> Wojewodą mazowieckim został zresztą S. Morsztyn, a malborskim J.J. Przebendowski.

oraz w życie publiczne na szczeblu lokalnym i parlamentarnym (na osiem zjazdów sejmowych za Jana III po 1682 r. był wybrany posłem siedmiokrotnie). Dzięki temu doszedł do godności podkomorzego koronnego, która pozwoliła mu znaleźć się w grupie osób wtajemniczonych w plany dworskie. Urząd centralny, który Bieliński piastował, nakładał na niego wiele obowiązków, w tym częste przebywanie przy władcy. W przypadku nieobecności nadal pozostawał z dworem w stałym kontakcie, wykonując liczne powinności. Informował króla o miejscach pobytu zagranicznych dyplomatów i ludzi związanych z kręgiem dworskim Domu Sobieskich, zbierał informacje o działaniach z frontów wojny dziewięcioletniej, a także wykonywał doraźne, ale i odpowiedzialne zadania, zlecane przez monarchę, jak dopilnowanie transportu prochu od elektora brandenburskiego. Przede wszystkim jednak król korzystał z jego pozycji politycznej na Mazowszu i wynikających z tego możliwości utrzymania określonego sejmiku w orbicie wpływów dworskich.

Bieliński dysponował majątkami na obszarze trzech województw historycznego Mazowsza (płockie, rawskie, mazowieckie) oraz w Prusach Królewskich. Mimo to, jego obszarem działalności politycznej za panowania Jana III było niemal wyłącznie województwo mazowieckie. Na obecnym etapie badań nic nie wiemy, czy angażował się w życie sejmikowe województw płockiego i rawskiego albo Prus Królewskich<sup>101</sup>. Jak wynika z listów, świetnie orientował się w wewnętrznych relacjach w ziemi czerskiej. Tam mieściła się jego główna siedziba i część administrowanych przez niego majątków. Wreszcie była to pierwsza w hierarchii województwa ziemia, nie dziwi zatem, że tam zamierzał skupić swoją działalność, podejmując starania o grodowe starostwo czerskie. Od momentu, gdy po roku starań je uzyskał, do Czerska przeniósł całą swoją aktywność sejmikową. Była to sytuacja analogiczna, jak w przypadku Jana Dobrogosta Krasińskiego, który w 1668 r. został starostą warszawskim. Widać tu zatem pewną prawidłowość, bo Krasiński za Jana III, jeszcze jako referendarz, a potem jako wojewoda płocki, odpowiadał z ramienia dworu za przebieg sejmików ziemi warszawskiej i generałów mazowieckich (dowiedziano to przynajmniej dla okresu do końca 1688 r.)<sup>102</sup>, podobnie jak Bieliński za sejmiki czerskie po uzyskaniu

<sup>101</sup> W przypadku Prus Królewskich należy dać raczej odpowiedź przeczącą, ponieważ Stanisław Achremczyk nie odnotował żadnej aktywności K.L. Bielińskiego w życiu sejmikowym tej prowincji w omawianym okresie, idem, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647–1772*, Olsztyn 1999.

<sup>102</sup> Z. Hundert, *Działalność polityczna referendarza koronnego i starosty warszawskiego Jana Dobrogosta Krasińskiego za panowania Jana III (do 1688 roku)*, „Kronika Zamkowa. Roczniki” 6 (72), 2019, s. 189–206.



starostwa sądowego w Czersku. Ogólnie można stwierdzić, że najbardziej wpływowi Mazowszanie powieńskiego powiatu panowania Jana III, Bieliński, Krasieński, Szczuka i Wessel, byli aktywnymi rzecznikami dworskich interesów na wybranych sejmikach, z czego Szczuka także poza Mazowszem (po 1687 r. w Lubelskiem).

Bieliński nie był tak pierwszoplanową postacią stronnictwa dworskiego, jak Szczuka, ale w latach dziewięćdziesiątych XVII w. był na pewno postacią ważną. Dbał o interesy króla na sejmiku czerskim, ale także uczestniczył w szeroko rozumianym życiu dworskim, zwłaszcza gdy dwór przebywał w Warszawie i okolicach. W mieście Bieliński miał do dyspozycji pałac Morsztyna (znany później jako Saski) oraz urzędowe pomieszczenia podkomorzego na parterze Zamku warszawskiego<sup>103</sup>. Wskutek tego miał możliwość monitorowania życia politycznego w ziemi warszawskiej.

Kazimierz Ludwik Bieliński, dzięki pozycji zbudowanej w czasach Jana III, a potem dzięki sprzyjającym okolicznościom, doszedł w 1702 r. do najwyższego urzędu ministerialnego, czyli marszałkostwa wielkiego koronnego, urzędu, który był w tej epoce wrośnięty na stałe w mazowieckie życie polityczne<sup>104</sup>, tak jak jego nowy dysponent.

## ANEKS

Omówione wyżej listy Bielińskiego niniejszym podaję do druku w formie aneksu. Edycję krytyczną przygotowano wedle powszechnie stosowanych norm. Pisownia i interpunkcja zostały uwspółcześnione, a wszelkie wtrącenia w nawiasach kwadratowych pochodzą od edytora. Objasnienia postaci i miejsc pojawiających się w korespondencji zostały przygotowane na podstawie dostępnej literatury naukowej. Tam, gdzie uznano to za niezbędne, zaznaczono w przypisie, dzięki jakim materiałom udało się dokonać identyfikacji poszczególnych osób.

Wykaz skrótów występujących w edycji:

jmp. — jego miłość pan/jej miłość pani

jmści — jego miłości/jej miłości

ks. — książka

p. — pan

PMM — Pana Mego Miłościwego

WKM — Waszej Królewskiej Miłości

<sup>103</sup> K. Sarnecki, op. cit., s. 25, 27, 182; J. Putkowska, op. cit., s. 164.

<sup>104</sup> K. Wiśniewski, op. cit., s. 320–321.

## 1. List podkomorzego koronnego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z 28 sierpnia 1692 r.

Oryginał: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 200, k. 13–14.

[k. 13]

Sire,

Skoro tylko odbieram od WKM ordynans *debito* powinności mojej *osculo ratione* przesłania prochów brandenburskich do Lwowa, zarazem (gdyż mnie list WKM w ubogiej wiosce mojej zastał) posłał człowieka sprawnego do Warszawy, aby z cejgwartem z cekhauzu tamecznego<sup>105</sup> zniósłszy się wiele wolumen tych prochów potrzebować będzie wozów, furmanów *in eum* [k. 13v.] *finem* zamówił, aby nieomieszkanie do Lwowa, gdy przyjdą, przesłane były. Daje mi znać mój człowiek posłany, że tych prochów jeszcze blisko Warszawy nie masz, ani *constat* tak daleko od niej są *interim*. Pisarz cekhazowy<sup>106</sup> pojechał przeciwko nim, starać się tedy Najjaśniejszy Panie i Dobrodzieju mój będę, ażeby te prochy za przybyciem jakimkolwiek możność sposobem wyprawić i połowa się tu pieniędzy da furmanom, a połowę we Lwowie artylerya dopłaci. Jeżeli nie będzie *praesentem* w Warszawie p. Kowalkowskiego<sup>107</sup>, który ma w rękę kwarciane pieniądze, to ja tym czasem choć swoimi założę na przysługę WKM PMM. Ze znaczną nowiną *ratione* akcji między wojskiem koligatów a francuskim uczynionych posyłam autentyczny list p. Neywla<sup>108</sup> [k. 14] WKM PMM, który przesłał pocztą pisze suplikując WKM o paszport, żeby przejechać mógł. A on to WKM PMM przywiezie co wola jego Pańska *in mandatis* onemu dać będzie raczyła. Piszę tedy konotycją, jakim

<sup>105</sup> Być może Jan Rutkowski, cejgwart cekhauzu warszawskiego jeszcze w 1687 r. M. Wagner, *Żołnierze Starej Warszawy. Szkice historyczne z XVII wieku*, Warszawa 2018, s. 99.

<sup>106</sup> Być może Stefan Humiecki, sekretarz artylerii w cekhauzie warszawskim w latach 1691–1694, albo ktoś z jego personelu, *ibidem*, s. 95.

<sup>107</sup> Kazimierz Kowalkowski, tytułowany podstolim dobrzyńskim, właściciel nieruchomości w Warszawie w 1676 r. (VL 5, s. 191), pisarz skarbowy kwarciany na pewno już w 1660 r. (D. Milewski, *Donatywa od wojska koronnego dla franciszkanów reformatów warszawskich w 1654 r.*, „Saeculum Christianum” 27, 2020, s. 193), którym był przynajmniej do końca panowania Jana III (Uniwersał podskarbiego koronnego Hieronima Augustyna Lubomirskiego, aby pisarz kwarciany K. Kowalkowski wydał z kwarty nowej i starej 6508 zł 12 gr na załogę pucką, Warszawa, 13 VI 1696, NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 160, k. 20).

<sup>108</sup> Foy de la Neuville, poseł Jana III do Moskwy w 1689 r. Z wyprawy pozostawił opis Państwa Moskiewskiego opublikowany drukiem w 1698 r. (F. de la Neuville, *Relation curieuse et nouvelle de Moscovie*, Paris 1698, w wydaniu krytycznym: Ф. де ла Невилль, *Записки о Московии*, oprac. А.С. Лавров, Москва 1996).

sposobem ma być napisany paszport do jmp. referendarza koronnego<sup>109</sup>, aby go kazał napisać i wyprawił u WKM PMM, *interim* co WKM z tamtych krajów każesz przywieść, racz tylko WKM do mnie dać ordynans, to ja do niego napiszę i jak najpilniej ordynuję, a teraz upadając do nóg WKM PMM zapisuje się, żem jest dozgonnie WKM Pana i Dobrodzieja Mego Miłościwego

Wiernym poddanym,  
Najwyżczliwszym i najniższym sługą  
Bieliński, PK

W Otwocku, d[ie] 28 Augusti 1692

## 2. List podkomorzego koronnego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z 4 września 1692 r.

Oryginał: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 55, k. 77-77v.

[k. 77]

Sire,

Teraźniejszą pocztą odbieram list od jmp. wojewody kijowskiego<sup>110</sup> *insistendo* woli WKM PMM. Solicytuje mnie, aby część prochów lądem posłać, za tym po odebranej tej wiadomości lubo tych prochów jeszcze w Warszawie nie masz. Sam jadę dnia dzisiejszego, ażeby *omnimodam* dołożył *solicitudinem*, żebym się przysłużył WKM PMM, na co i pracy, i kosztu żałować nie będę. Jmść ks. biskup poznański<sup>111</sup> i ks. Sarnowski<sup>112</sup> [k. 77v.] wczoraj przez Górę<sup>113</sup> przejechali. Jmp. poseł francuski<sup>114</sup> *in dies speratur*. Jmść pani kanclerzyna<sup>115</sup> słyszę w Oborach<sup>116</sup> jest. Ja mimo

<sup>109</sup> Stanisław Antoni Szczuka (1654–1710), referendarz koronny w latach 1688–1699.

<sup>110</sup> Marcin Kazimierz Kątski (1636–1710), wojewoda kijowski w latach 1684–1702 i generał artylerii koronnej od 1665 r.

<sup>111</sup> Stanisław Witwicki (ok. 1630–1698), biskup poznański od 1688 r.

<sup>112</sup> Adam Sarnowski, sekretarz królewski.

<sup>113</sup> Góra w ziemi czerskiej, od 1670 r. miasto-sanktuarium Nowa Jerozolima. Obecnie miasto gminne Góra Kalwaria w powiecie piaseczyńskim województwa mazowieckiego.

<sup>114</sup> Robert le Roux, wicehrabia d'Esneval.

<sup>115</sup> Maria Anna d'Arquien (1646–1735), młodsza siostra królowej Marii Kazimiery, wdowa po Janie Wielopolskim (ok. 1630–1688), podkanclerzym i kanclerzu wielkim koronnym, za którego wyszła w 1678 r.

<sup>116</sup> Obory, należąca do Wielopolskich wieś w ziemi czerskiej. Kanclerz Jan Wielopolski zbudował w niej dwór, w którym później mieszkała wdowa po nim, Maria Anna. Obecnie wieś w powiecie piaseczyńskim województwa mazowieckiego.

jazdem wstąpię do jmsć pani. Ze Franczej tu pocztą nie miałem nic nad dawną powinność. Żem jest dozgonnie do oznajmienia *non occurit* WKM PMM i Dobrodzieja

Wiernym poddanym,  
Najżyczliwszym i najniższym sługą  
Bieliński, PK

W Otwocku die 4 Septembris 1692

### 3. List podkomorzego koronnego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z 5 września 1692 r.

Oryginał: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 55 k. 102–103v.

[k. 102]

*Sire,*

Te są tylko partykularia z horyzontu tu naszego, że p. wojewoda sieradzki<sup>117</sup> był tu przez kilka dni w Warszawie i podobno o przyszłym sejmie znosił się z księdzem biskupem chełmińskim<sup>118</sup>, u którego był w Mościskach<sup>119</sup>, u których, gdy także był p. Brudka Grzybowski<sup>120</sup> śmieszny mu się stał *casus*. Jechał do księdza biskupa do Mościsk na obiad w niedzielę, gdy tedy w poniedziałek rano z nim powraca z dyskursu w karecie, kiedy o porządkach mościskich zgadało się, powiedział p. Grzybowski jmsći księdzu biskupowi, że to bardzo piękne tam rzeczy porobił, ale że od kogoś słyszał, że te Mościska miał destynować i zapisać królewiczowi jmsći. Odpowiedział [k. 102v.] ksiądz biskup, że nie ma tej intencji, ale synowca swego na tym tu *haeredem constituere destinat*. Odpowiedział na to *ex solito prorito linguae*, że *utrumque* uczynić podobno nie może, ponieważ księdzu *testari* nie godzi się, bo cokolwiek *religiosus et monachus acquirit*, to nie sobie ale *religioni acquirit*. *Exarat* na te słowa ks. biskup niezimnym afektem i od samych Mościsk, aż do Warszawy, kiedy z ciężkimi słowami na niego następuje, powiada: od kogoś to słyszał. Ten zaś od strachu *semimortuus* i kiedy mu się takóž ta gorąca mowa przykrzyć

<sup>117</sup> Jan Chryzostom Odrowąz Pieniążek (ok. 1630 — ok. 1712), wojewoda sieradzki w latach 1683–1710.

<sup>118</sup> Kazimierz Jan Opaliński (1639–1693), biskup chełmiński od 1681 r.

<sup>119</sup> Zapewne chodzi tu o wieś dziedziczną w ziemi warszawskiej na północny zachód od Warszawy, a obecnie wieś w powiecie warszawskim zachodnim, gmina Izabelin.

<sup>120</sup> Zapewne Franciszek Grzybowski (zm. 1713), wówczas chorąży czerski, zob. przyp. 68.

poczęła, powiedział, że to słyszał od jmsci księdza poznańskiego. Na jego tedy znowu, jako *ad authorem*, wszystek impet obrócony.

Poczta holenderska nic nam innego nie przynosi, tylko takie wielkie zamysły króla Wilhelma<sup>121</sup>, które tak dalece *annihilantur*, że z nich samaż *partia colligatorum*, osobliwie Holendrów, rośnie *formando*. *Sensus* one mają *pro apocrifo* jakoż do tego czasu *nihil simile successit*, co by *respondere expectationi* miało.

[k. 103] Jmsć ksiądz biskup wileński<sup>122</sup>, jmsć ksiądz nominat płocki<sup>123</sup> są tu *praesentes* w Warszawie. Pan lubelski<sup>124</sup> miał, jako mam od tyłu przyjaciół moich w ziemi czerskiej relacją, *fatis cedere*, po którym, kiedy starostwo czerskie przychodzi *ad dispositionem* WKM Pana i Dobrodzieja Mego Miłościwego, które jest obarczone i w intratę bardzo szczupłą, dla tak wielkich pustek i ruiny, która tam jest *pro oculis*, że ja o nie *ex instinctu* niemal całej ziemi, upadłszy do nóg Majestatowi WKM Panu i Dobrodziejowi Memu Miłościwemu, pokornie suplikuję. Znajdziesz WKM Pan i Dobrodziej Mój w tej Pańskiej łasce, o którą uniżenie proszę *popularem plausum*, ponieważ na elekcją nie tylko na rekomendacją tamtej całej ziemi zdałbym się gotów i upewniam WKM Pana i Dobrodzieja Mego Miłościwego *ullum ambitum* albo dla apetytu dobrego mienia, będąc *abundissime* kontent z łaski WKM Pana i Dobrodzieja Mego o to konkuruję, ale żebym będąc [k. 103v.] pierwszym starostą sądowym w w[ojewód]ztwie mazowieckim był *capaciter* usługi WKM. Jmp. wojewodę ruskiego<sup>125</sup> prosiłem, aby wniósł za mną do WKM Pana i Dobrodzieja Mego instancją *et cum eo honorario*, na które *pro tunc* zdobyć się mogę. A teraz do nóg Pańskich upadając, zostaję do zgonu życia mego WKM PMM i Dobrodzieja Mego Miłościwego

Najwierniejszym poddanym  
i najżyczliwszym sługą  
Bieliński, PK

W Warszawie 5 Septembris [1692]

<sup>121</sup> Wilhelm Orański (1650–1702), od 1672 r. namiestnik Republiki Zjednoczonych Prowincji, od 1689 r. król Anglii jako Wilhelm III i Szkocji jako Wilhelm II.

<sup>122</sup> Konstanty Kazimierz Brzostowski (1644–1722), biskup wileński od 1687 r.

<sup>123</sup> Andrzej Chryzostom Załuski (ok. 1650–1711), biskup płocki w latach 1692–1699. Kapituła płocka dostała informację od króla o nominacji Załuskiego 20 lipca 1692 r. Biskupem nominatem był do prowizji kanonicznej, która miała miejsce 15 października 1692 r., M.M. Grzybowski, L. Zygnier, *Episkopat płocki w latach 1075–2015. 940 lat istnienia diecezji*, Płock 2015, s. 193.

<sup>124</sup> Szczęsny (Feliks) Zygmunt Parys (zm. 1695), kasztelan lubelski od ok. 1668 r., starosta czerski w latach 1652–1693.

<sup>125</sup> Marek Matczyński (1631–1697), wojewoda ruski od 1692 r.

#### 4. List podkomorzego koronnego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z 15 września 1692 r.

Oryginał: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 55, k. 76–76v.

[k. 76]

Sire,

Dnia wczorajszego królewiczowa<sup>126</sup> jmsć szczęśliwie tu stanęła w Górze. My ją potkali za wieczorem, jmsć ks. biskup poznański, jmp. wojewoda mazowiecki<sup>127</sup>, ksiązę p. starosta krzemieniecki<sup>128</sup> i panny, które się tu pozostały były w Warszawie. W Wilanowie obiad jadła, gdzie przyjechali ichmość pp. wojewodowie płocki<sup>129</sup> i czernihowski<sup>130</sup>, p. Overbek<sup>131</sup>, p. Sardi<sup>132</sup>. Jmp. Kont<sup>133</sup> zaś potkał królewiczową jmsć pod Czerniakowem<sup>134</sup>, jako tu zaś królewiczowa jmsć ze wszystkimi ludźmi do pałacu, tak ją tu już czekała jmp. podkomorzyna<sup>135</sup> [k. 76v.] u schodów, gdzie królewiczową jmsć przywitała, i inne damy. Po tym zaraz przyjechała jmsć pani kancle-rzyna koronna, pani podskarbina litewska<sup>136</sup> i inni ludzie tu warszawscy.

Pan poseł francuski *duplex* tercjanę cierpi.

Generał deputacki warszawski *ab ambitum civium* ziemi ciechanowskiej nie doszedł, na którą była alternata, i na ziemię zakroczymską, która według zwyczaju swego bardzo była zgodna.

---

<sup>126</sup> Jadwiga Elżbieta Amalia Sobieska, z domu von Pfalz-Neuburg (1673–1722), zamężna z królewiczem Jakubem od 1690 r.

<sup>127</sup> Franciszek Wessel (zm. 1696), wojewoda mazowiecki w latach 1691–1696, starosta różański od 1670 r.

<sup>128</sup> Kazimierz Michał Czartoryski (1674–1741), starosta krzemieniecki w latach 1689–1701.

<sup>129</sup> Jan Dobrogost Krasieński (1639–1717), wojewoda płocki od 1688 r., starosta warszawski w latach 1668–1701.

<sup>130</sup> Otto Fryderyk Felkersamb (zm. 1705), wojewoda czernihowski w latach 1685–1696.

<sup>131</sup> Johann Dietrich von Hoverbeck (1652–1714), dyplomata, rezydent brandenburski w Warszawie od 1690 r.

<sup>132</sup> Bartolomeo Sardi (1645–1719), poczmistrz generalny koronny w latach 1673 – ok. 1707 (z przerwami).

<sup>133</sup> Anna Ludwik de la Grange Conte de Maligny d'Arquien (zm. 1703), generał major JKM wojsk koronnych, brat królowej Marii Kazimiery, polski indygenat od 1690 r.

<sup>134</sup> Wieś w ziemi warszawskiej, granicząca z Jazdowem (Ujazdowem), posiadłość marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego. Obecnie część dzielnicy Mokotów w Warszawie.

<sup>135</sup> Ludwika Maria z Morsztynów Bielińska (zm. 1730), podkomorzyna koronna.

<sup>136</sup> Izabela z Tarłów Sapieżyna (zm. po 1704), od 1668 r. zamężna z Benedyktem Pawłem Sapiehą, podskarbitm litewskim (od 1676). Od połowy lat osiemdziesiątych XVII w. w faktycznej separacji z mężem.

Partia *circiter* około tysiąca ludzi wyszła, która z Namuru<sup>137</sup> wyszła do lasa po palisady, słysząc, że jest *funditus* zniesiona od koligatów. Z Sabaudiej powiadają, że p. Pareli<sup>138</sup> wszedłszy w Prowansję miał być zniesiony i sam z muszkietu *qualiter* postrzelony. Więcej nowin, gdy tu nie masz, Pana Boga mego proszę za szczęśliwe intencyje WKM PMM progresy, które jako są tu *ex voto populorum*, tak ja jako osobliwie WKM sługa *sursum levo manus*. Upadając do nóg Pańskich i zostając, WKM PMM i Dobrodzieja

Wiernym poddanym  
Najzyczliwszym i najniższym sługą  
Bieliński, PK

W Warszawie 15 Septembris 1692

### 5. List podkomorzego koronnego i starosty czerskiego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z 2 grudnia 1694 r.

Oryginał: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 223, k. 1–2.

[k. 1]

Sire,

Sejmik czerski *sub* auspicjey WKM PMM szczęśliwie stanął. Posłem ze mną jest pan Rudzki, pisarz czerski<sup>139</sup>, ten co i na przeszły sejm był destynowany. We wszystkim konformowaliśmy się do instrukcjey WKM PMM *et pro unito solatio* mamy dobroć w WKM *erga bonum publicum* i słodkie [k. 1v.] jego panowanie. Był list od jmp. krakowskiego<sup>140</sup> i niektórzy ichmościewie promowali, ażeby mu asekurować na Janowie<sup>141</sup> półtora kroć sto tysięcy, jednak to nie wszystkim się podobało na i *assensus* być

<sup>137</sup> Namur, miasto i twierdza w Niderlandach hiszpańskich (Flandrii), położone u ujścia Sambry do Mozy. Główny cel wojsk francuskich w kampanii 1692 r. na flandryjskim teatrze działań. Miejscowy garnizon skapitulował przed Francuzami 30 czerwca 1692 r. Obecnie stolica regionu Walonia i prowincji Namur w Belgii.

<sup>138</sup> Carlo Ludovico Emilio San Martino Di Parella (1639–1710), generał sabaudzki w służbie habsburskiej, doradca księcia sabaudzkiego Wiktora II Amadeusza. Zob. D. De Franco, *San Martino Di Parella, Carlo Ludovico Emilio*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 90, Torino 2017, s. 246–249.

<sup>139</sup> Jan Rudzki, pisarz ziemski czerski, poseł na sejmy 1693 i 1695.

<sup>140</sup> Stanisław Jan Jabłonowski (1634–1702), kasztelan krakowski od 1692 r. i hetman wielki koronny od 1683 r.

<sup>141</sup> Chodzi zapewne o Janów (Janowo), wieś pod Mińskiem w powiecie garwolińskim ziemi czerskiej. Obecnie wieś w województwie mazowieckim, w powiecie mińskim, w gminie Mińsk Mazowiecki.

*communis*. Był także i list od jmp. wojewody wileńskiego<sup>142</sup> *acriori stylo* skarżący się na jm ks. biskupa<sup>143</sup>, który *postponit auctoritatem metropolitana* i jako na honor jego następuje natenczas, kiedy krew leje *pro bono* tej ojczyzny. Wszystko to było z wielką egzageracją i narzekaniem opisano, ale widzę, że *nobilitas* nie chce się w to wdawać, co do nich nie należy i bardziej się na to skarży, że chorągwie litewskie już po Żelechów<sup>144</sup> i głębiej w ziemię czerską zapadają, a widzę że będą tylko upraszać WKM i całej Rz[eczypos]p[oli]tej, aby na to [k. 2] jaką *medelam* znaleźć o tej tak wielkiej opreszej. Marszałkiem był p. Grzybowski, podstoli czerski<sup>145</sup>. To tedy jest, co się na tym sejmiku stało. Ja do nóg WKM PMM padam. WKM PMM

Wiernym poddanym  
Najzyczliwszym i najniższym sługą  
Bieliński, PK

2. Decembris w Czersku 1694

## 6. List podkomorzego koronnego i starosty czerskiego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z 27 maja 1695 r.

Oryginał: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 60, k. 81–81v.

[k. 81]

Sire,

Nie było Pilika<sup>146</sup>, ale byli inni, jako to Kłopotcki<sup>147</sup>, szwagier Całowańskiego<sup>148</sup>, który jest ekonomem p. podskarbiego litewskiego<sup>149</sup>.

<sup>142</sup> Kazimierz Jan Sapieha (ok. 1641–1720), wojewoda wileński w latach 1682–1703 i ponownie od 1705 r. oraz hetman wielki litewski w latach 1683–1703 i 1705–1708.

<sup>143</sup> Biskup wileński Konstanty Kazimierz Brzostowski.

<sup>144</sup> Żelechów, miasto w ziemi czerskiej, na południowy wschód od Garwolina. Obecnie siedziba gminy miejsko-wiejskiej w powiecie garwolińskim województwa mazowieckiego.

<sup>145</sup> Stanisław Grzybowski, podstoli czerski, po awansie brata Franciszka na chorągwo czerskie po 1690 r.

<sup>146</sup> Być może Kasper Michał Pilik albo Albrecht (Wojciech) Pilik, którzy w 1697 r. podpisali z ziemią czerską elekcję Augusta II (VL 5, s. 443). Pilikowie wywodzili się z wsi Wągradno w ziemi czerskiej.

<sup>147</sup> Paweł Józef Kłopotcki (zm. po 1709), cześnik trocki w latach 1690–1709, żonaty z Joanną z Całowańskich, siostrą Stanisława. Z ziemią czerską podpisał elekcję Augusta II (VL 5, s. 443).

<sup>148</sup> Stanisław Całowański (zm. ok. 1713), ostatni z rodziny, pochodzącej ze wsi Całowanie w ziemi czerskiej, bratanek Stanisława, sufragana płockiego (zm. ok. 1691).

<sup>149</sup> Benedykt Paweł Sapieha (zm. 1707), podskarbi wielki litewski od 1676 r.



Mieli rozerwać *sub specie* zwadki p. Boglewskiego<sup>150</sup>, cześnika z pp. Grzybowskiemi<sup>151</sup>, i tak nie mogło być inaczej, musiałem się podjąć marszałkować, co z łaski Bożej *succesit*, bo i posłów do WKM PMM posyłały i limitacja tylko *sub specie* prywatnego porządku stanęła, a tymczasem jaki mnie zajdzie rozkaz [k. 81v.] WKM czasu będziemy mieli dosyć *disponendum*. Posyłam WKM punkta laud, które tu do grodu podaję, boć przez całe życie *nihil intentatum relinquam* jako sobie zasłużyć na łaskę WKM pewien będąc, że mnie też WKM, jako sobie życzliwego służyć, okurencja *praesenti* wakansów pruskich nie zapomnisz. Panowie posłowie nasi<sup>152</sup>, kiedy mają *comparere* przed majestatem WKM, żeby daremnie nie importunowali, uniżenie proszę o ordynans. A teraz do nóg Pańskich upadając, zostaję *profundissima veneracione* WKM Pana i Dobrodzieja Mego Miłościwego

Uniżonym poddanym  
Najżyczliwszym i najniższym sługą  
Bieliński

W Czersku 27. maj[a] 1695

### 7. List podkomorzego koronnego i starosty czerskiego Kazimierza Ludwika Bielińskiego do Jana III z 2 sierpnia 1695 r.

Oryginał: NHAB, f. 695, op. 1, sygn. 107, k. 93–94.

[k. 93]

Sire,

W tej mojej afekcji, którą cierpię dosyć często, największą mam mortyfikacją, że nie służę WKM Panu i Dobrodziejowi Memu Miłościwemu. Boć to jest jedna pociecha moja, kiedy patrzę na dobre zdrowie WKM i kiedy jestem [k. 93v.] u WKM jako u dobrodzieja mego *actualiter* na zawołanie, mam nadzieję w Panu Bogu, że mi też ta moja bieda *tandem* ustanie i mnie *habilem* uczyni do dalszej usługi WKM.

Ja tego szczęścia nie mam, żebym miał promotorów do łaski WKM. Sama WKM PMM dobroć ta mi zawsze *świadczyła ultra merita*

<sup>150</sup> Piotr Władysław Boglewski, cześnik czerski.

<sup>151</sup> Zapewne synowie podkomorzego czerskiego Teofila Grzybowskiego (zm. ok. 1676) – kasztelan inowrocławski Franciszek i podstoli czerski Stanisław.

<sup>152</sup> Janusz Biejkowski, stolnik czerski i Jan Kazimierz Szymanowski, podstoli warszawski i sędzia marszałkowski koronny.

*mea* dobrodziejstwa. Za czym upadam do nóg WK [k. 94] M i suplikuję o Pańską łaskę, kiedy teraz wakuje między inszymi królewsczyznami po p. staroście golubskim<sup>153</sup> *in vicinitate* z Kaskami<sup>154</sup>, które mam z łaski WKM, tenutę Guzów<sup>155</sup>. Upewniam WKM Pana i Dobrodzieja mego, że jakom zawsze starał się, abym życzliwością moją był dożywotnym sługą WKM, tak nigdy nie opuszczę powinności mojej i P. Boga prosząc za zdrowie i szczęśliwe powodzenie WKM, będę *ad ultima vitae suspiria* WKM Pana i Dobrodzieja Mego Miłościwego

Wiernym poddanym  
Najzyczliwszy i najniższym sługą  
Bieliński, PK

2 Augusti 1695

### Streszczenie

Kazimierz Ludwik Bieliński (ok. 1660–1713) rozpoczął karierę publiczną w 1682 r. Piastował już wówczas urząd starosty malborskiego. Wejście w wielką politykę zawdzięczał ojcu, wojewodzie malborskiemu Franciszkowi Janowi oraz teściowi, podskarbiemu koronnemu Janowi Andrzejowi Morsztynowi. Po wyjeździe teścia (1683) i śmierci ojca (1685) związał się z dworem królewskim Jana III. Był wówczas aktywny na sejmikach mazowieckich. W latach 1683–1695, na osiem odbytych sejmów, siedmiokrotnie sprawował mandat poselski — czterokrotnie (a zapewne pięciokrotnie) z sejmiku zakroczymskiego i dwukrotnie z sejmiku czerskiego. Dzięki zaangażowaniu w działalność dyplomatyczną jako reprezentant Jana III i Rzeczypospolitej przy dworze berlińskim uzyskał w 1688 r. prestiżową godność podkomorzego koronnego. Dzięki temu dysponował bliskim dostępem do króla, będąc wtajemniczonym w kulisy dworskiej polityki. Gdy nie przebywał u boku władcy, regularnie informował go o bieżących wydarzeniach czy o miejscach pobytu dyplomatów, członków dworu i rodziny królewskiej. Przekazywał też pozyskane informacje o przebiegu wojny dziewięcioletniej (1689–1697), a także realizował doraźne zadania, wyznaczone przez króla, jak nadzór nad dostarczeniem do Lwowa transportu prochu od elektora w 1692 r. Przed wszystkim był rzecznikiem królewskich interesów na Mazowszu. W 1693 r. uzyskał grodowe starostwo czerskie i od tego momentu nadzorował przebieg sejmików czerskich, by ich stanowisko było zgodne z oczekiwaniami monarchy. W latach dziewięćdziesiątych XVII w. zaliczał się do najbliższych współpracowników królewskich spośród elity mazowieckiej. Starał

<sup>153</sup> Mikołaj Wiktoryn Grudziński (zm. 1704), starosta golubski od 1667 r.

<sup>154</sup> Dzierżawa w ziemi sochaczewskiej województwa rawskiego. Obecnie wieś w województwie mazowieckim, w powiecie grodziskim, w gminie Baranów.

<sup>155</sup> Dzierżawa w ziemi sochaczewskiej województwa rawskiego. Obecnie wieś w województwie mazowieckim, w powiecie żyrardowskim, w gminie Wiskitki.

się w związku z tym o urząd senatorski, ale ten otrzymał dopiero w 1702 r. od Augusta II. Aktywna działalność polityczna i udział w życiu dworu królewskiego w latach dziewięćdziesiątych XVII w. niewątpliwie przyczyniły się do późniejszego awansu Bielińskiego na najwyższy urząd ministerialny w Koronie, czyli na urząd marszałka wielkiego.

## Public Activity of Crown Chamberlain Kazimierz Ludwik Bieliński in the Light of His Letters to King Jan III from 1692 to 1695

Kazimierz Ludwik Bieliński (c. 1660–1713) began his public career in 1682, when he already was starost of Malbork. He owed his entry into great politics to his father, Franciszek Jan, Voivode of Malbork, and father-in-law, Crown Treasurer Jan Andrzej Morsztyn. After his father-in-law's departure (1683) and his father's death (1685), he joined the royal court of King Jan III. At that time, he was active in the sejmiks of Mazovia. Between 1683 and 1695, he held the deputy's mandate seven times out of eight Sejm sessions – four times (probably five) as the representative of the Zakroczym Land, and twice from the Czersk Land. His involvement in diplomatic activity as a representative of Jan III and the Commonwealth at the court in Berlin, in 1688, he gained the prestigious office of Crown Chamberlain. As a result, he had close access to the king, and was privy to the ins and outs of court politics. When he was not at the king's side, he regularly informed the ruler about current events or the whereabouts of diplomats, court members, and the royal family. He also reported on the course of the Nine Years' War (1689–1697), and carried out ad hoc tasks assigned by the king, such as the supervision of the gunpowder delivery to Lviv from the elector in 1692. First of all, he was an advocate of the king's interests in Mazovia. In 1693, he was given the *starostwo grodowe* of Czersk, and from then on, he supervised the course of the Czersk sejmiks to ensure that their position was in line with the expectations of the king. In the 1690s, he was one of the closest royal collaborators among the Mazovian elite. As a result, he applied for the senator's office but did not receive it until 1702 from King Augustus II. Undoubtedly, his intense political activity and participation in the life of the royal court in the 1790s contributed to Bieliński's later promotion to the highest ministerial office in the Crown, that of Grand Marshal.

### Bibliografia

#### Edycje źródłowe

*Akta do dziejów króla Jana III sprawy roku 1683, a osobliwie wyprawy wiedeńskiej wyjaśniające*, oprac. Franciszek Kluczycki, Wydawnictwo Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie, Kraków 1880.

- Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1676–1695*, oprac. Michał Zwierzykowski, Robert Kołodziej, Andrzej Kamiński, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2018.
- Fagioli Giovan Battista, *Diariusz podróży do Polski (1690–1691)*, oprac. Małgorzata Ewa Trzeciak, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2017.
- Kossowicz Jan Michał, *Diariusz podróży po Europie (1682–1688)*, oprac. Anna Markiewicz, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2017.
- Listy Jana Andrzeja Morstina*, oprac. Stefania Ochmann-Staniszevska, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2002.
- Listy Jana Sobieskiego do żony Marii Kazimiery wraz z listami tej królewskiej rodziny i innych znakomitych osób*, oprac. Antoni Zygmunt Helcel, Drukarnia C.K. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1860.
- Neuville Foy de la, *Relation curieuse et nouvelle de Moscovie*, A la Haye: Chez Meyndert Uytwerf, Paris 1698.
- Pamiętniki kawalera de Beaujeu*, tłum. Aleksander Kraushar, oprac. Władysław Markowski, Drukarnia Związkowa, Kraków 1883.
- Sarnecki Kazimierz, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Diariusz i relacje z lat 1691–1696*, oprac. Janusz Woliński, Ossolineum, Wrocław 1958.
- Volumina Legum*, t. 5, oprac. Jozofat Ohryzko, Nakładem i drukiem Jozofata Ohryzki, Petersburg 1860.
- Невилль Фуа де ла, *Записки о Московии*, oprac. Александр Сергеевич Лавров, Аллегро-пресс, Москва 1996.

## Opracowania

- Achremczyk Stanisław, *Życie sejmikowe Prus Królewskich w latach 1647–1772*, Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, Olsztyn 1999.
- Boniecki Adam, *Herbarz Polski*, t. 1, 2, 10, Gebethner i Wolff, Warszawa 1899–1910.
- Czaplewski Paweł, *Senatorowie świeccy, podskarbiowie i starostowie Prus Królewskich 1454–1772*, Towarzystwo Naukowe, Toruń 1921.
- Czarniecka Anna, *Nikt nie słucha mnie za życia... Jan III Sobieski w walce z opozycyjną propagandą (1684–1696)*, Neriton, Warszawa 2009.
- De Franco Davide, *San Martino Di Parella, Carlo Ludovico Emilio*, w: *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. 90, Istituto dell'Enciclopedia Italiana, Torino 2017, s. 246–249.
- Deputaci Trybunału Koronnego 1578–1794. Spis, cz. 3: 1661–1700*, oprac. Leszek Andrzej Wierzbicki, Wydawnictwo Sejmowe, UMCS, Warszawa–Lublin 2017.
- Dzięgielewski Jan, *Mazowszanie w życiu publicznym Rzeczypospolitej od rokoszu Zebrzydowskiego do abdykacji Jana Kazimierza*, w: *Mazowsze w procesach integracyjnych i dezintegracyjnych w Rzeczypospolitej XVI–XVII wieku. Studia i szkice*, red. Jan Dzięgielewski, ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 79–104.
- Grzybowski Michał Marian, Zygnier Leszek, *Episkopat płocki w latach 1075–2015. 940 lat istnienia diecezji*, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2015.

- Helcel Antoni Zygmunt, *O dwukrotnym zamążpójściu księżniczki Ludwika Karoliny Radziwiłłówny i wynikłych stąd w Polsce zamieszkach. Przyczynek do dziejów panowania Jana III*, Kraków 1857.
- Hughes Lindsey, *Russia in 1689. Court Politics in Foy de la Neuville's „Relation curieuse et nouvelle de Moscovie”*, w: *New Perspectives on Muscovite History. Selected Papers from the Fourth World Congress for Soviet and East European Studies*, red. Lindsey Hughes, Martin's Press, Harrogate 1990, s. 177–187.
- Hundert Zbigniew, *Działalność polityczna referendarza koronnego i starosty warszawskiego Jana Dobrogosta Krasińskiego za panowania Jana III (do 1688 roku)*, „Kronika Zamkowa. Roczniki” 6 (72), 2019, s. 189–206.
- Hundert Zbigniew, *Działalność Sapiechów w „powiedeńskim” okresie panowania Jana III (1683–1696) w świetle akt sejmikowych województwa mazowieckiego*, w: *Sapiehowie*, red. Tomasz Ciesielski, Mariusz Sawicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2018 (Wielkie Rody Dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku, t. 1), s. 87–104.
- Hundert Zbigniew, *Jeszcze o organizacji husarii koronnej na kampanię 1683 roku*, „Przeгляд Historyczno-Wojskowy” 20 (71), 2019, 3 (269), s. 9–24.
- Hundert Zbigniew, *Marszałek wielki koronny Stanisław Herakliusz Lubomirski wobec sejmu 1683 roku i problemu wojny z Portą Osmańską*, „Saeculum Christianum” 25, 2018, s. 222–238.
- Hundert Zbigniew, *Mechanizm wyboru deputatów z województwa mazowieckiego do Trybunału Koronnego w 1688 r. Przyczynek do badań układów klientalnych na Mazowszu w dobie panowania Jana III*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 72, 2020, 1, s. 159–172.
- Hundert Zbigniew, *Organizacja husarii koronnej na kampanię wiedeńską 1683 roku*, w: *„W hetmańskim trudzie”. Księga pamiątkowa ku czci Jana Wimmera*, red. Zbigniew Hundert, Marek Wagner, Napoleon V, Oświęcim 2017, s. 166–196.
- Kamiński Andrzej, *Polska a Brandenburgia-Prusy w drugiej połowie XVII wieku. Dzieje polityczne*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2002.
- Kołodziej Robert, *Między sacrum a profanum. O politycznej roli biskupów katolickich w czasach panowania Jana III Sobieskiego*, w: *Kultura staropolska – poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*, red. Bogdan Rok, Filip Wolański, Adam Marszałek, Toruń 2013 (Staropolski ogląd świata), s. 286–296.
- Kołodziej Robert, *„Ostatni wolności naszej klejnot”. Sejm Rzeczypospolitej za panowania Jana III Sobieskiego*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2014.
- Konarski Kazimierz, *Polska przed odsieczą wiedeńską 1683 roku*, Napoleon V, Oświęcim 2017 [reedycja z 1914 r.].
- Kubeš Jiří, *Misja dyplomatyczna Hermana Jakuba Czernina z Chudenic w 1695 r. Cesarzski ambasador i Rzeczpospolita u schyłku panowania Jana III Sobieskiego*, „Kronika Zamkowa. Roczniki” 3 (69), 2016, s. 131–156.
- Lynn John A., *Wojny Ludwika XIV 1667–1714*, Napoleon V, Oświęcim 2015.
- Markiewicz Anna, *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonovianae*, DiG, Warszawa 2011.
- Milewski Dariusz, *Donatywa od wojska koronnego dla franciszkanów reformatów warszawskich w 1654 r.*, „Saeculum Christianum” 27, 2020, s. 182–193.
- Nagielski Mirosław, *Korespondencja sekretarza królewskiego Dominika Wilczka jako źródło do dziejów Rzeczypospolitej w schyłkowym okresie panowania Jana III Sobieskiego*,

- w: *Epistolografia w dawnej Rzeczypospolitej*, t. 6: *Stulecia XVI–XIX. Nowa perspektywa historyczna i językowa*, red. Piotr Borek, Marceli Olma, Collegium Columbinum, Kraków 2015, s. 145–159.
- Nagielski Mirosław, *Listy Jana Kazimierza Wazy do Jana Sobieskiego z Archiwum Historycznego Państwowego Białorusi z lat 1655–1668*, w: *Spółczesność polskie i wojsko. Studia i materiały*, red. Katarzyna Maksymiuk, Dorota Wereda, Arkadiusz Zawadzki, Wydawnictwo UPH w Siedlcach, Siedlce 2016, s. 61–70.
- Nagielski Mirosław, *Listy z teatru działań przeciwko Turcji i Tatarom do Jana III Sobieskiego z Archiwum Historycznego Białorusi w Mińsku*, w: *Państwo — Demokracja — Chłopi. Studia z historii społeczno-politycznej Polski (XVII–XX w.)*, red. Stefan Józef Pastuszka, Janusz Szejnabis-Zdyb, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa–Kielce–Pułtusk 2016, s. 507–521.
- Panfil Rafał, *Kontrakt na ekonomię malborską z 1663 r.*, w: *W służbie zabytków*, red. Janusz Hochleitner, Karol Polejowski, Muzeum Zamkowe, Malbork 2017, s. 189–199.
- Pietrzak Jarosław, *Jak Marywil budowano. Powstanie warszawskiego kompleksu rezydencjalno-handlowego w świetle korespondencji Ottona Fryderyka Felkersamba z Marią Kazimierą Sobieską z 1694 roku*, „Almanach Warszawy” 11, 2017, s. 43–70.
- Piawski Kazimierz, *Bieliński Franciszek Jan*, PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 46–47.
- Piawski Kazimierz, *Bieliński Kazimierz Ludwik*, PSB, t. 2, Kraków 1936, s. 53–55.
- Piawski Kazimierz, *Między Francją a Austrią. Z dziejów polityki Jana III Sobieskiego w latach 1687–1690*, Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, Kraków 1932.
- Piawski Kazimierz, *Sprawa pruska za Jana III Sobieskiego*, „Kwartalnik Historyczny”, 43, 1929, 2, s. 153–186.
- Putkowska Jolanta, *Architektura Warszawy w XVII wieku*, PWN, Warszawa 1991.
- Rachuba Andrzej, *Litwa wobec projektu zwołania sejmu konnego w 1695 roku i walki Sapienhów z biskupem Brzostowskim*, „Zapiski Historyczne” 51, 1986, 1, s. 63–80.
- Skrzypietz Aleksandra, *Francuskie zabiegi o koronę polską po śmierci Jana III Sobieskiego*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2009.
- Skrzypietz Aleksandra, *Królewscy synowie — Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Wydawnictwo UŚ, Katowice 2011.
- Sowa Jan Jerzy, *Najtrudniejsze lata wielkiego wodza? Jan III a wysiłek wojenny Rzeczypospolitej w latach 1690–1696*, „Prace Historyczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2019, 146 (2), s. 495–508.
- Starostowie niegrodowi w Koronie 1565–1795 (*Materiały źródłowe*), oprac. Krzysztof Chłapowski, DiG, Edition La Rama, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2017.
- Wagner Marek, *Korpus oficerski wojska polskiego w drugiej połowie XVII wieku*, Napoleon V, Oświęcim 2015.
- Wagner Marek, *Żołnierze Starej Warszawy. Szkice historyczne z XVII wieku*, Warszawa 2018.
- Wierzbicki Leszek Andrzej, *Marszałkowie i parlamentarzyści. Studia z dziejów sejmiku polskiego w XVII wieku*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2014.
- Wierzbicki Leszek Andrzej, *The Masovian Voivodship's Deputy Sejmiks and Their Deputies to the Crown Tribunal in the Years 1660–1700*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 16, 2019, 2, s. 133–141.

Wiśniewski Krzysztof, *Urząd marszałkowski koronny w bezkrólewicach XVII-XVIII wieku (1632-1736)*, Arx Regia, Warszawa 2015.

Zielińska Teresa, *Stanisław Antoni Szczuka jako referendarz koronny w latach 1688-1699*, „Kwartalnik Historyczny” 111, 2004, 3, s. 5-22.

Biogram: Zbigniew Hundert, ur. w 1986 r. w Warszawie, doktor nauk humanistycznych w zakresie historii (2014). Adiunkt w Dziale Projektów Naukowych i Muzealnych Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum. Autor dwóch monografii książkowych i blisko stu innych publikacji. Związany z warszawskim ośrodkiem historyków epoki nowożytnej. Zajmuje się historią polityczną, wojskową i ekonomiczną Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII w. a także dziejami Mazowsza w dobie panowania Jana III; kontakt: [zhundert@zamek-krolewski.pl](mailto:zhundert@zamek-krolewski.pl).

Author: Zbigniew Hundert (b. 1986 in Warsaw), PhD in history (2014). Researcher in the Department of Scientific and Museum Projects at the Royal Castle in Warsaw – Museum. Author of two monographs and nearly a hundred other publications. Associated with the Warsaw centre of historians of the early modern era. Deals with the political, military, and economic history of the Polish-Lithuanian Commonwealth in the second half of the seventeenth century, as well as the history of Mazovia during the reign of King Jan III; contact: [zhundert@zamek-krolewski.pl](mailto:zhundert@zamek-krolewski.pl).